



BIULETYN

DOLNOŚLĄSKIEJ IZBY LEKARSKIEJ

KWIECIEŃ 1992

3

**SPOTKANIE
Z POSŁAMI**

4

**GAUDEAMUS
RAZ JESZCZE**

6

**KTO PONOSIŁ
ODPOWIEDZIALNOŚĆ
ZA ŚMIERĆ
DZIECKA?**

14

KODEKS ETYKI

15

**WSPOMNIENIE
POŚMIERTNE O
DOC. A. WOYTON**

Uwaga!

Prosimy wszystkich Kolegów, którzy nie otrzymali do tej pory naszych „Biuletynów” (wysyłanych na adresy domowe) o uzupełnienie danych w Dziale Ewidencji Dolnośląskiej Izby Lekarskiej, ul. Matejki 6, II piętro lub przesłanie tych danych na adres Izby.

28 marca 1992 r. odbył się we Wrocławiu V Zjazd Delegatów Dolnośląskiej Izby Lekarskiej

Głównym celem Zjazdu było przyjęcie sprawozdania finansowego za rok 1991 i zatwierdzenie budżetu na rok 1992 - przedstawionych przez Skarbnika, Ryszarda Łopucha. Delegaci wysłuchali też sprawozdania p.o. przewodniczącego, Ryszarda Maja, z działalności Dolnośląskiej Rady Lekarskiej i udzielili Radzie absolutorium.

Skutkiem wniosku o odwołanie Przewodniczącego DIL, Władysława Sidorowicza, odbyło się tajne głosowanie (za 136, przeciw 74, 2 nieważne), w wyniku którego Władysław Sidorowicz został odwołany ze stanowiska Przewodniczącego DIL. Na stanowisko to zaproponowano dwóch kandydatów: Włodzimierza Bednorza i Ryszarda Maja. Większością głosów wybrano Włodzimierza Bednorza na stanowisko Przewodniczącego DIL (Wl. Bednorz 129, R. Maj 75, nieważnych 8).

W wyniku wyborów uzupełniających do Rady DIL wybrano: Macieja Przestalskiego, Danutę Letniańską-Nierobisz, Ryszarda Kępe, Marka Myśkowa, Marka Brodzkiego, Done Gagaczowskiego, Jerzego Czemika, Andrzeja Szmidę, Halinę Nowosad. Do zespołu zastępców rzecznika odpowiedzialności zawodowej wybrano: Romana Witka, Leszka Jędrosza, Andrzeja Boznańskiego, Jana Czyrskiego, Mieczysława Stembalskiego, Sławomira Suchockiego, Kazimierę Milan i Andrzeja Żukowskiego.

Włodzimierz Bednorz rozpoczął dyskusję nad oceną bieżącej sytuacji służby zdrowia z punktu widzenia samorządu lekarskiego. Zjazd nie podjął żadnej uchwały w tej sprawie, gdyż w trakcie realizowania tego punktu obrad nie było już quorum.

Nowy Przewodniczący Dolnośląskiej Izby Lekarskiej Włodzimierz Bednorz



Wszystkim koleżankom i kolegom z okazji zbliżających się Świąt Wielkanocnych serdeczne i gorące życzenia składa Redakcja



OŚWIADCZENIA I UCHWAŁY

Oświadczenie Naczelnej Rady Lekarskiej z dnia 14 lutego 1992 r.

w sprawie Kodeksu Etyki Lekarskiej

Do wszystkich lekarzy!

Do Naczelnej Rady Lekarskiej wpłynęły cztery uchwały ORL wyrażające dezaprobatę wobec organizacji i przebiegu Nadzwyczajnego II Krajowego Zjazdu Lekarzy, oraz protesty podpisane przez ok. 2720 lekarzy z różnych ośrodków. Listy te nadesłano z kilkunastu placówek. Są to sygnały, do których należy podejść bardzo poważnie. Niektóre głosy spośród nich wyrażają dezaprobatę wobec konkretnych zapisów Kodeksu Etyki Lekarskiej, głównie dwóch artykułów dotyczących prokreacji. Przeważają głosy krytykujące formę konsultacji kodeksu ze środowiskiem lekarskim, a właściwie jej brak. Wiele osób jest oburzonych, że projekt kodeksu dotarł do nich tuż przed lub nawet po Zjeździe Lekarzy.

W oparciu o Ustawę o Izbach Lekarskich, I Krajowy Zjazd Lekarzy zobowiązał Naczelną Radę Lekarską do opracowania projektu Kodeksu Etyki Lekarskiej.

Pracę nad realizacją projektu kodeksu Komisja Etyki NRL rozpoczęła już w 1990 r. Została ona zintensyfikowana od lutego 1991 r. po podjęciu przez Naczelną Radę Lekarską - na wniosek Konwentu Przewodniczących Okręgowych Rad Lekarskich - uchwały o Zwołaniu II Nadzwyczajnego Zjazdu Lekarzy. Zaproponowano następującą tematykę obrad:

1. dyskusja nad sprawozdaniami organów NIL;
2. uchwalenie Kodeksu Etyki Polskiego Lekarza;
3. przyjęcie stanowiska w sprawie projektu ustawy o zawodzie lekarza;
4. przyjęcie stanowiska w sprawie projektu nowelizacji ustawy o izbach lekarskich;
5. sprawa podziału składki członkowskiej;
6. problematyka reformy ochrony zdrowia;
7. ocena działalności organów NRL;
8. sprawy różne.

Przyjęty termin Zjazdu - grudzień 1991 r. - zobligował Komisję Etyki do przyspieszenia pracy redakcyjnej.

Komisja Etyki konsultowała na bieżąco kolejne robocze wersje projektu z prawnikami, etykami, filozofami, polonistami oraz lekarzami seniorami.

Do wszystkich Okręgowych Izb Lekarskich - na adres ich Komisji Etycznych - projekt Kodeksu został rozesłany do konsultacji

po raz pierwszy w czerwcu 1991 r. Z prośbą o analogiczną konsultację zwrócono się również do lekarskich towarzystw naukowych działających w Polsce.

Część towarzystw naukowych przysłała swoje opinie, wiele z nich jednak nie skorzystało z możliwości wyrażenia własnego zdania. Opinie towarzystw, które napłynęły do NRL, były pozytywne, niektóre wyrażały dużą aprobatę. Należą do nich stanowiska Zarządów Głównych Towarzystw Naukowych: Internistów, Chirurgów, Pediatrików, Psychiatrów i Neuropatologów Polskich.

Łącznie otrzymano kilkaset uwag; wszystkie zostały przeanalizowane i - w miarę możliwości - uwzględniono je przy kolejnych wersjach projektu. W efekcie Komisja Etyki zakończyła pracę redakcyjną projektu Kodeksu w dniu 05.10.1991 r.

Zgodnie z regulaminem prac organów NIL projekt Kodeksu wymagał akceptacji NRL, co nastąpiło na posiedzeniu 30 listopada 1991 r. Naniiesiono wówczas kolejne poprawki, nie wprowadzające jednak istotnych zmian do treści projektu kodeksu. Ten właśnie tekst wręczono delegatom w dniu rozpoczęcia obrad II Nadzwyczajnego Zjazdu Lekarzy.

W przeświadczeniu o konieczności przekazania treści projektu Kodeksu bezpośrednio do rąk każdego lekarza, Naczelna Rada Lekarska zdecydowała o jego wydrukowaniu w „Gazecie Lekarskiej”. W dniu 13 listopada 1991 r., po uzyskaniu wszystkich materiałów, redakcja Gazety przystąpiła do wydania numeru zawierającego projekt Kodeksu Etyki oraz projekty ustaw o zawodzie lekarza i izbach lekarskich.

W dniu 22 listopada 1991 r. rozpoczął się kolportaż „Gazety Lekarskiej” do okręgowych rad lekarskich, w celu dostarczenia jej każdemu z lekarzy. Delegatom na Zjazd Krajowy numer ten przesłano na ich adresy domowe w dniu 22.11.1991 r.

Sądzimy, że niezbędny wymóg konsultacji jednego z najważniejszych aktów samorządu lekarskiego - w istniejących warunkach organizacyjnych - został spełniony w sposób typowy dla demokratycznych organów przedstawicielskich.

Ze względu na niezbędną procedurę wielokrotnego uzgadniania przez różne ciała przedstawicielskie, nie udało się NRL zrealizować swojego własnego założenia dostarczenia ostatecznego projektu Kodeksu Etyki każdemu lekarzowi.

Uchwalony na Nadzwyczajnym II Zjeździe Lekarzy Kodeks Etyki Lekarskiej może ulec dalszym zmianom, zgodnie z przyjętą procedurą działania organów przedstawicielskich samorządu lekarskiego.

Mamy za sobą pierwszy okres prac nad organizacją izb lekarskich. Uważamy za szczególnie ważne tworzenie właściwych relacji między Kolegami a organami Izby. Naczelna Rada czuje się zobowiązana do

uwzględnienia opinii wszystkich członków samorządu lekarskiego oraz do zapewnienia sprawnego przepływu informacji.

Sekretarz

dr med. W. Maksymowicz

Prezes

*Prof. dr med. Tadeusz L. Chruściel
wz. B. Pietrzykowska*

Oświadczenie Prezydium Naczelnej Rady Lekarskiej z dnia 6 kwietnia 1992 r.

w sprawie projektu ustawy budżetowej
na 1992 r.

Prezydium Naczelnej Rady Lekarskiej po zapoznaniu się z projektem ustawy budżetowej na 1992 r. stwierdza co następuje:

1. Projekt budżetu ochrony zdrowia w 1992 r. przyjęty przez Radę Ministrów zamyka się kwotą 47,9 bilionów złotych na wydatki bieżące, co oznacza wzrost o 31% w stosunku do 1991 r. Biorąc pod uwagę przewidywaną stopę inflacji 45% w ciągu 1992 r. oraz ubruttowanie wynagrodzeń w wysokości 20% oznacza to realne zmniejszenie wydatków na ochronę zdrowia o ok. 30%.

2. Wydatki na ochronę zdrowia w 1990 r. wynosiły 14,8% wydatków bieżących budżetu, natomiast w 1992 r. planuje się, że będą one stanowiły 12% tych wydatków. Oznacza to nie tylko bezwzględne zmniejszenie wydatków na ochronę zdrowia, ale także znaczne względne obniżenie w stosunku do wydatków innych resortów.

3. Aby utrzymać obecną infrastrukturę służby zdrowia należałoby zwiększyć budżet o 5,46 biliona złotych, co proponuje się uzyskać częściowo przez tzw. racjonalizację zatrudnienia, oznaczającą zwolnienie w 1992 r. blisko 48 tys. pracowników służby zdrowia.

4. Powyższe dane jednoznacznie przemawiają za tym, że jedyną koncepcją, jaką w sprawie ochrony zdrowia prezentuje budżet jest drastyczne obniżenie wydatków. Pociągnie to za sobą nieuchronnie obniżenie ilości i poziomu świadczeń zdrowotnych, a w konsekwencji pogorszenie stanu zdrowotności społeczeństwa. W efekcie działania oszczędnościowe prowadzić będą do dalszego narastania recesji.

5. Uważamy, że projekt tegorocznego budżetu jest niedopuszczalnym eksperymentem na zdrowiu społeczeństwa polskiego i zwracamy się do P.P. Posłów i Senatorów RP, aby spowodowali zwiększenie wydatków na ochronę zdrowia w 1992 r. co najmniej o kwotę deficytu, konieczną dla utrzymania funkcjonowania służby zdrowia na obecnym poziomie, tj. o kwotę 5,46 biliona złotych.

**STRESZCZENIE
PROTOKOŁÓW Z POSIEDZEŃ
PREZYDIUM I RADY DIL
W OKRESIE 13.02. - 5.03.1992**

Na wszystkich posiedzeniach poruszano problem istniejącej sytuacji w służbie zdrowia i dyskutowano rozmaite warianty przetrwania.

Przedstawiono projekt zarządzenia wojewody wrocławskiego w sprawie ograniczenia usług świadczonych przez ZOZ na terenie Wrocławia i województwa wrocławskiego. Rozmawiano o nim razem z przedstawicielami RKK „Solidarność” służby zdrowia i postanowiono, po dokładniejszym zapoznaniu się z tym projektem, przedyskutować go szczegółowo na ponownym wspólnym spotkaniu, na które zostanie zaproszony lekarz wojewódzki. Dyskutowano też nowy taryfikator płac służby zdrowia i projekt zarządzenia minimalnych norm zatrudnienia lekarzy - oba zaopiniowano **negatywnie**.

Na posiedzeniu Rady DIL, Helena Marek, przewodnicząca Komisji Rewizyjnej, odczytała protokół z kontroli działalności finansowej i gospodarczej Rady DIL, przeprowadzonej przez Komisję Rewizyjną w dniach 13-14.02.1992 r. w oparciu o opracowanie biegłego księgowego, specjalnie w tym celu powołanego przez Komisję. Wskazano na niedociągnięcia wynikłe z niedokładnej pracy księgowej zatrudnionej w DIL. Zalecono wprowadzenie poprawek. Wynikiem kontroli było zwolnienie księgowej i przyjęcie na jej miejsce nowego pracownika, Wandy Szarek. Lech Żynda przekazał informację na temat obsługi finansowej lekarzy orzekających dla PZU i rozliczenia kosztów za rok 1991. DIL uzyskała ponad 24 mln zł, z tego - po zakupach materiałów biurowych, sfinansowaniu opłat bankowych i obsługi biurowej - zostało około 12 mln zł. Zaproponowano, by w następnych rozliczeniach z PZU potrącać na konto DIL 0,75% a nie, jak dotychczas, 1,5%.

Nadzorowano przeprowadzenie zebrania wyborczego koła ZOZ Fabryczna. Przewodniczącą Koła wybrano Teresę Łopuszańską. W tym celu Komisja Legislacyjna opracowała projekt regulaminu wyborczego dla kół terenowych.

Przewodnicząca Komisji Legislacyjnej, Janina Kasprzak-Wójtowicz, poinformowała o spotkaniu Komisji z doc. Śmieją, z Uniwersytetu Wrocławskiego, z którym rozmawiano o sposobie opracowywania problemów, jakimi zajmuje się Komisja. Pozyskano doc. Śmieję do współpracy.

Odbyło się spotkanie z przedstawicielem Biura Usług Ubezpieczeniowych „Westa”, który objaśniał zasadę ubezpieczeń dodatkowych i działania tzw. gabinetów autoryzowanych.

Odbyło się też spotkanie z kierownikiem Rejonowego Biura Pracy we Wrocławiu - omawiano aktualną sytuację bezrobocia wśród lekarzy i uzgodniono zakres współpracy.

Na jednym z posiedzeń Prezydium goszczono przedstawicieli Prezydium Izby Weterynaryjnej, którzy omówili problemy swojej Izby i zadeklarowali gotowość współpracy z DIL. Uzgodniono potrzebę zorganizowania wspólnego zebrania i ustalenia jego tematyki.

Odczytano pismo wojewody powołujące Ewę Markowską-Kolowrocką do Wojewódzkiej Komisji Lecznictwa Uzdrawisko-wego.

SPOTKANIE Z POSŁAMI

W dniu 10 marca odbyło się w siedzibie DIL spotkanie z posłami i senatorami z terenu Dolnego Śląska. Z zaproszonych trzydziestu siedmiu członków Parlamentu przybyło tylko siedmiu. Poinformowano ich o katastrofalnej sytuacji finansowej służby zdrowia. Z wypowiedzi posłów i senatorów zebrani odnieśli wrażenie, że poszczególne partie polityczne nie mają zdecydowanego programu naprawy i reformy systemu opieki zdrowotnej w Polsce. Podkreślono, że koniecznie wymagają nowelizacji ustawy o izbach lekarskich, ustawy o lekach, ustawy o zakładach opieki zdrowotnej (już!), a także postulowano wyjście służby zdrowia z budżetu. Uzgodniono, że konieczne są kolejne spotkania i powoływanie specjalistycznych grup ekspertów.

W.B.



GAUDEAMUS RAZ JESZCZE

Dn. 6.03.1992 w Auli Leopoldyńskiej Uniwersytetu Wrocławskiego odbyła się wzruszająca uroczystość odnowienia dyplomów lekarskich po 50 latach oraz promocja doktorów nauk medycznych i doktorów nauk przyrodniczych.

Senat Akademii Medycznej podjął uchwałę o odnowieniu po 50 latach dyplomów lekarskich trzech absolwentów Uniwersytetu im. Jana Kazimierza we Lwowie: prof. dr. hab. Stefana Koczorowskiego, dr. Emila Niedźwirskiego, prof. dr. hab. Kazimierza Nowosada.

Prof. Stefan Koczorowski urodził się 11.02.1910, w 1935 uzyskał dyplom lekarza, a w 1938 - tytuł doktora nauk medycznych. W latach czterdziestych zajmował się operacyjnym leczeniem gruźlicy płuc, w czasie działań wojennych pracował w szpitalach przyfrontowych. Od 1946 do 1980 nieprzerwanie pracował w Akademii Medycznej we Wrocławiu, kierując od 1973 II Kliniką Chirurgii Ogólnej. Jest autorem i współautorem 210 prac naukowych i rozdziałów w podręcznikach akademickich. Bierze czynny udział w pracach towarzystw naukowych, do chwili obecnej jest przewodniczącym Dolnośląskiego Oddziału Towarzystwa Chirurgów Polskich. Jest współtwórcą wrocławskiej szkoły chirurgii.

Dr Emil Niedźwirski - urodził się 30.09.1900. W czasie I wojny był żołnierzem Legionów, w 1918 brał udział w obronie Lwowa, walczył na froncie wojny polsko-radzieckiej w 1920. Po uzyskaniu w 1925 dyplomu lekarza, pracował jako lekarz pułkowy. W czasie II wojny światowej przeszedł cały szlak bojowy przez Rumunię, Francję do Anglii (m.in. był lekarzem gen. Andersa). Po zakończeniu wojny został organizatorem Polskiej Przychodni Lekarskiej w Londynie, którą kierował do 1987, do dziś prowadzi praktykę internistyczną. Ostatnio zaoferował przekazanie 120 tys. funtów w celu utworzenia fundacji przyznającej stypendia wyróżniającym się studentom naszej Uczelni.

Prof. Kazimierz Nowosad - urodził się 3.02.1909, w 1934 otrzymał dyplom lekarza, a w 1936 uzyskał tytuł doktora nauk medycznych. Brał udział w Kampanii Wrześniowej, był żołnierzem Wojska Polskiego. Od 1946 pracuje we Wrocławiu, początkowo w Klinice Radiologicznej Akademii Medycznej, następnie w Klinice Ginekologiczno-Położniczej, od stycznia 1953 pełni funkcję kierownika tej placówki. W latach 1971-1979 jest dyrektorem Instytutu Ginekologii i Położnictwa oraz kierownikiem Kliniki Ginekologii Operacyjnej. Wybitny praktyk, lubiany nauczyciel akademicki, autor i współautor 115 publikacji naukowych, promotor 16 doktorantów, opiekun 4 habilitacji. Jego 4 uczniów zostało profesorami. Bierze czynny udział w życiu towarzystw naukowych, był m.in. przewodniczącym Oddziału Wrocławskiego Polskiego Towarzystwa Ginekologicznego. Wybitny społecznik, przez ponad 30 lat był prezesem Automobilkłubu Dolnośląskiego.

W imieniu wyróżnionych głos zabrał

prof. Stefan Koczorowski, składając serdeczne podziękowanie władzom uczelni za odnowienie dyplomów, podkreślił jednocześnie, że ta piękna uroczystość przypominała im młodość i burzliwe drogi życia. Z kolei kilka słów podziękowania wyraził dr Emil Niedźwirski, żartobliwie obiecując, że z pełnym wigorem w 92 roku życia zacznie od nowa pracę lekarską.

W drugiej części uroczystości odbyło się nadanie stopnia doktora nauk medycznych i nauk przyrodniczych 55 lekarzom i biologom oraz złożenie przez nich przysiężenia.

W imieniu promowanych przemówił dr Jan Spodzieja, dziękując Promotorom za wszechstronną pomoc i cenne wskazówki, Komisjom Egzaminacyjnym za życzliwość i przeprowadzenie przewodów doktorskich, a rodzinom i przyjaciółom za cierpliwość i serdeczną atmosferę.

Uroczystość zakończyła tradycyjna pieśń akademicka „Gaudeamus”.

Grażyna Szybejko-Machaj



Od lewej: prof. Stefan Koczorowski, dr Emil Niedźwirski, prof. Kazimierz Nowosad



CLIDENT

CLIDENT s. s.

Skład Dentystyczny Wrocław ul. Czarnieckiego 13 Tel/Fax 55 44 54
uprzejmie zaprasza P.T. lekarzy stomatologów i techników
dentystycznych codziennie od 9-17, soboty 10-14.

Oferujemy gwarantowanej jakości materiały i sprzęt renomowanych producentów zachodnich. Na życzenie, zamówione materiały dostarczamy do domów w m. Wrocławiu.

UCHWAŁA VI ZJAZDU IZBY LEKARSKIEJ MSW DOTYCZĄCA TRYBU ROZWIĄZANIA IZBY LEKARSKIEJ MSW

1. Termin zakończenia działalności Izby Lekarskiej MSW oznacza się na dzień 31.12.1992 r.

2. Prezydium Rady Lekarskiej IL MSW przystąpi do czynności likwidacyjnych Izby od dnia 01.07.1992 r.

Rzecznik Odpowiedzialności Zawodowej kończy przyjmowanie naszych spraw z dniem 15.03.1992 r., a sprawy już przyjęte ma obowiązek zakończyć do dnia 31.12.1992 r.

Sąd Lekarski rozpatruje sprawy zgłoszone przez Rzecznika do dnia 31.12.1992 r.

Składki członkowskie mogą wpływać na konto Izby Lekarskiej MSW tylko do dnia 30.06.1992 r., a później na konto odpowiednich Okręgowych Izb Lekarskich.

3. VI Zjazd zdecydował, iż zasoby finansowe Izby Lekarskiej MSW zostaną proporcjonalnie przekazane do dyspozycji Delegatur przy Zarządach Służby Zdrowia MSW, natomiast o majątku trwałym zadecyduje Komisja Likwidacyjna.

4. Proponujemy, aby mandatariusze zachowali swoje mandaty odpowiednio na okręgowe zjazdy izb, których będą członkami oraz na zjazdy krajowe, do czasu ich wygaśnięcia.

5. Zjazd zgłasza postulat, aby członkowie organów Izby Lekarskiej MSW zostali po jej rozwiązaniu dołączeni do odpowiednich organów właściwych okręgowych izb lekarskich, jako reprezentacja tego środowiska.

6. Izba Lekarska MSW zachowuje prawo wydawania zaświadczeń o prawie wykonywania zawodu lekarza do dnia 30.06.1992 r.

7. Zjazd zobowiązuje Radę Lekarską Izby Lekarskiej MSW w terminie do 30.06.1992 r. do rozwiązania problemu przynależności do izb lekarskich lekarzy pełniących służbę w jednostkach MSW.

**PRZEWODNICZĄCY
RADY LEKARSKIEJ
Izby Lekarskiej MSW**
Dr n. med. Stanisław Głuszek

Człowiek, który przewyciężywszy samego siebie pochyla się nad ranami nieszczęśliwego brata, znosi do Boga najpiękniejszą i najszlachetniejszą modlitwę złożoną z ofiary, z przeżytej i spełnionej miłości.

P. Pio

KONFERENCJA ULGA W CIERPIENIU: PROMOCJA ZDROWIA NIEPEŁNOSPRAWNYCH

Pod patronatem honorowym ks. biskupa Adama Dyczkowskiego

Organizatorzy:

Wiceminister Zdrowia i Opieki Społecznej Zbigniew Hałat

Prezydent Fundacji ks. Eugenio Maria Lorek

Ministerstwo Zdrowia i Opieki Społecznej przy współpracy z Fundacją Rozwoju Dzieła Miłosierdzia organizuje w Częstochowie Międzynarodową Konferencję pod hasłem: „ULGA W CIERPIENIU - PROMOCJA ZDROWIA NIEPEŁNOSPRAWNYCH”
Termin konferencji: 26 VI - 28 VI 1992 r.

Problematyka konferencji:

Szeroko rozumiana pomoc ludziom niepełnosprawnym - szczególnie dzieciom i młodzieży niepełnosprawnej umysłowo, w myśl idei i duchowości Ojca Pio - niesienie ulgi w cierpieniu fizycznym, psychicznym i duchowym.

Cel konferencji:

Pragniemy stworzyć możliwość wymiany myśli i doświadczeń specjalistów z różnych dziedzin nauki i praktyki (lekarzy, psychologów, pedagogów, rehabilitantów oraz duchownych) w zakresie ulżenia i pomocy potrzebującym w trzech wspomnianych aspektach. Mamy nadzieję, że konferencja pozwoli nawiązać współpracę osobom i ośrodkom w kraju i za granicą, niosącym pomoc ludziom cierpiącym i dostrzegającym poza chorobą cierpienie i potrzeby duchowe człowieka.

Ufamy, że prezentowane podczas konferencji poglądy, wyniki badań i doświadczeń będą stanowić cenny wkład w prowadzone przez Fundację prace nad tworzeniem Miasteczka Miłosierdzia.

Koszt zakwaterowania i wyżywienia w hotelu wynosi:

dla jednej osoby: 1 884 000 zł.

z osobą towarzyszącą: 2 948 000 zł.

PRZEWIJDUJEMY NASTĘPUJĄCE GRUPY PROBLEMOWE:

1. Moralno-etyczne problemy medycyny współczesnej w odniesieniu do zagadnień niepełnosprawnych umysłowo.
2. Nowe metody terapii chorych z organicznym uszkodzeniem mózgu.
3. Wczesna rehabilitacja dzieci z mózgowym porażeniem dziecięcym i upośledzeniem umysłowym (doświadczenia w stosowaniu terapii Voyt, Bobathów, Pötö i hipoterapia).
4. Formy instytucjonalnej pomocy upośledzonym umysłowo i ludziom starym.
5. Przygotowanie do samodzielnego życia i szkolenie zawodowe młodzieży upośledzonej umysłowo.
6. Duszpasterstwo osób niepełnosprawnych umysłowo.
7. Problemy ekologiczne w profilaktyce niepełnosprawności umysłowej.
8. Arteterapia: możliwości i ograniczenia w odniesieniu do osób niepełnosprawnych.

Karty uczestnictwa prosimy nadsyłać do 29. 02. 1992 r.

Adres korespondencyjny: ul. Palczyńskiego 58, 42-200 Częstochowa, tel./fax 651-896

REJESTRACJA WSTĘPNA

Zamierzam uczestniczyć w konferencji z osobą towarzyszącą*, bez osoby towarzyszącej*

Zgłaszam referat na temat.....

Nazwisko

Imię.....

Tytuł naukowy

Instytucja

Adres dla korespondencji

Telefon

Data..... podpis

*odpowiednie podkreślić

7-letnia dziewczynka skierowana została do leczenia sanatoryjnego w wysokospecjalistycznym ośrodku leczniczym, w związku z rozpoznaniem u niej gruźlicy węzłowej wnęki płuca lewego. W pierwszym miesiącu leczenia stan dziecka był dobry, przybrało na wadze, badania dodatkowe i konsultacyjne nie odbiegały od normy, prowadzone leczenie przeciwgruźlicze. Zaplanowano wykonanie u dziecka zabiegu bronchoskopii; w historii choroby nie odnotowano zgody matki na ten zabieg.

może nie wiedzieć o tak podstawowych zasadach.

Gdy po znieczuleniu ordynator wprowadził do tchawicy rurkę bronchoskopową, wystąpił u dziecka sekundowy napad drżenia ciała, a po upływie około 1 minuty drugi, już wyraźny napad drgawkowy. Obawiając się uszkodzenia oskrzeli ordynator wyjął rurkę. Drgawki powtarzały się cyklicznie co minutę, trwały kilkanaście sekund. Wezwano pogotowie ratunkowe (z miasta odległego o kilkadziesiąt kilometrów), a w oczekiwaniu na nie podano dziecku łącznie 15 mg Relanium dożylnie i 400 mg Luminalu domięśniowo. Do przyjazdu pogotowia „stan dziecka nie był krytyczny, było ono wydolne krążeniowo i oddechowo”. Pogotowie Ratunkowe przybyło po upływie

Opinie były zgodne co do istnienia związku przyczynowego pomiędzy znieczuleniem Xylokainą a śmiercią dziecka, ale były także pomiędzy nimi zasadnicze różnice. Jeden zespół przyjął, że u dziecka doszło niewątpliwie do znacznego przedawkowania Xylokainy (zamiast 100 mg otrzymało 140-170 mg), co doprowadziło do nagłego zatrzymania krążenia i oddychania i - mimo prowadzenia prawidłowej akcji reanimacyjnej - śmierci dziecka. Drugi Zespół (AM we Wrocławiu) przyjął, że nie da się dokładnie ustalić jaką ilość Xylokainy otrzymało dziecko i dawka ta mogła tylko nieznacznie przekroczyć dopuszczalną, a tym samym nie musiała być toksyczną lub śmiertelną. Przy takim założeniu zespół nie wykluczył,

Kto ponosił odpowiedzialność za śmierć dziecka?

Barbara Świątek

Zabieg w wyznaczonym dniu wykonać miał ordynator w asyście lekarza bezpośrednio opiekującego się dzieckiem. Znieczulenie miejscowe przed zabiegiem ordynator polecił wykonać lekarce stażystce, która od kilku miesięcy pracowała na oddziale pod jego kierunkiem i która już niejednokrotnie była świadkiem bronchoskopii, nie uczestnicząc w niej jednak osobiście. Tak się złożyło, że widziała zabiegi przeprowadzane wyłącznie u osób dorosłych.

Lekarka stażystka podała w późniejszych zeznaniach, że u dziecka wykonywała znieczulenie naśladując kolejno czynności, które zaobserwowała podczas takich zabiegów. Nie interesowała się, czy dziecko otrzymało już zlecony Scophedal. Zastosowała Xylokainę 10 % podając na język i łuki podniebienne „4-5 przycisków”, i nie potrafi ocenić jaką w ten sposób dawkę leku podała dziecku, zwłaszcza, że nie zna angielskiego (na buteleczce był napis w języku angielskim, ale także graficzny zapis dawki, uzyskiwanej przez naciśnięcie zaworu). Następnie za pomocą lusterka i strzykawki laryngologicznej podała 5-6 ml. 2 % Xylokainy (przygotowanej już w kieliszku) dostraniowo. Stażystka zeznała także, że ordynator nie poinformował jej, jaką dawkę środka należy podać dziecku, a ona nie wiedziała, że dawka zależy od wagi chorego (twierdziła, że usłyszała o tym po raz pierwszy w trakcie postępowania prokuratorskiego w omawianej sprawie). Ordynator z kolei twierdził, iż nie przyszło mu do głowy, że lekarska z dyplomem

około 2 godzin od wystąpienia objawów. Lekarz Pogotowia zeznał, że stwierdził u dziecka brak zabezpieczenia żyły, na sali zabiegowej nie było leków zwiótczających, krótko działających barbituranów, płynów infuzyjnych i rurek dotchawiczych (wymienione środki i narzędzia znajdowały się w zamkniętej sali operacyjnej, do której klucze miała dyrektorka i naczelną pielęgniarkę, obie w tym dniu nieobecne).

Przybyły lekarz stwierdził bardzo ciężki stan dziecka, drgawki ze szczerkościskiem, niesłyszalną akcją serca, w zapisie ekg linię izoelektryczną. Po zaintubowaniu dziecka podjęto intensywną akcję resuscytacyjną - po 2,5 godzinach nieskutecznej akcji dziecko uznano za zmarłe.

Na sądowo-lekarskiej sekcji zwłok dziecka stwierdzono gruźlicę węzłów chłonnych (histologicznie - gruźlica wytwórcza i serowaciejąca), cechy ostrej niewydolności krążenia w postaci obrzęku mózgu i płuc oraz zmiany związane z przeprowadzanymi zabiegami resuscytacyjnymi.

Podjęto postępowanie wyjaśniające, a lekarz ordynator stał się podejrzanym o nieumyślne spowodowanie śmierci dziecka. Lekarka stażystka była jedynie świadkiem, za jej czyn odpowiadał ordynator, ona bowiem nie miała prawa wykonywania zawodu i w myśl obowiązujących przepisów za każdą jej czynność zawodową brał odpowiedzialność lekarz, który tę czynność jej zlecał.

W omawianej sprawie wydane zostały sądowo-lekarskie opinie przez zespoły opiniujące z dwu Akademii Medycznych.

że u dziecka mogła mieć miejsce nadwrażliwość na Xylokainę i otrzymana przez nie dawka doprowadziła do objawów zatrucia, z jego tragicznymi skutkami. Takie objawy - przy istniejącej nadwrażliwości osobniczej - mogłyby wystąpić nawet przy podaniu prawidłowej dawki. Treść tej opinii nie dawała podstaw do oskarżenia lekarza o nieumyślne spowodowanie śmierci: lekarz ordynator mógł natomiast być oskarżony o występki z art. 160 k.k. (narażenie człowieka na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia, ciężkiego uszkodzenia ciała lub ciężkiego rozstroju zdrowia przez osobę, która ma obowiązek troszczenia się o osobę narażoną na niebezpieczeństwo) - zlecił bowiem wykonanie czynności zawodowych nieodpowiedzialnej osobie i w warunkach niedostatecznie zabezpieczających przed ryzykiem zabiegu.

Lekarz ordynator stanął przez sądem i został uznany winnym występku z art. 160 k.k.

Nasuwa się pytanie - czy postępowanie lekarki stażystki było bezkarne? W świetle przepisów prawa karnego tak, zawodowego - niestety również. Tylko wówczas, gdyby miała już prawo wykonywania zawodu, to w myśl Art. 8 Ustawy o zawodzie lekarza, mogłaby zostać zobowiązana do odbycia przeszkolenia pod rygorem utraty prawa wykonywania zawodu (dotyczy to lekarza ujawniającego niedostateczne przygotowanie zawodowe).

**Oddział Wrocławski Polskiego Towarzystwa Lekarskiego
oraz
Wojewódzki Ośrodek Doskonalenia Kadr Medycznych
we Wrocławiu
zapraszają na
POSIEDZENIE NAUKOWE**

które odbędzie się dnia 13.V.1992 r. o godz. 13.00 w sali wykładowej Katedry i Zakładu Mikrobiologii Akademii Medycznej przy ul. Chalubińskiego 4

Program:

1. Analiza ponad 10 letnich przeżyć w chorobie Hodgkina
S. Kotlarek-Haus - Katedra i Klinika Hematologii i Chorób Rozrostowych
2. Czynniki ostrej fazy w rozpoznawaniu i monitorowaniu chłoniaków złośliwych.
D. Urbaniak-Kujda - Katedra i Klinika Hematologii i Chorób Rozrostowych
3. Zmiany w centralnym systemie nerwowym w chłoniakach złośliwych
K. Gabryś, D. Urbaniak-Kujda, M. Bilińska - Katedra i Klinika Hematologii i Chorób Rozrostowych
4. Miejsce czynników wzrostu i interferonów w leczeniu chłoniaków złośliwych
I. Frydecka - Katedra i Klinika Hematologii i Chorób Rozrostowych
5. Dyskusja
6. Informacja naukowa nt. nowego leku przeciwwymiotnego - Zofranu firmy GLAXO - J. Berkowska - przedstawiciel naukowy firmy GLAXO.

W przerwie firma GLAXO zaprasza na kawę.

Uwaga:

Uczestnictwo w posiedzeniu Towarzystwa jest częścią składową szkolenia poddyplomowego, zgodnie z programem Akademii Medycznej we Wrocławiu oraz Ośrodka Doskonalenia Kadr Medycznych we Wrocławiu.
Udział lekarzy specjalizujących się jest obowiązkowy.

Sekretarz

*Oddziału Wrocl. Pol. Tow. Lek.
I. Gasińska-Drozdowska*

Przewodniczący

*Oddziału Wrocl. Pol. Tow. Lek.
Mieczysław Ujec*

**Oddział Wrocławski Polskiego
Towarzystwa Historii Medycyny i Farmacji**

**uprzejmie zaprasza na zebranie naukowe
w dniu 25 kwietnia 1992 roku**

(sobota) o godzinie 11 w sali biblioteki I Kliniki Ginekologii i Położnictwa przy ul. Chalubińskiego 3 z następującym programem:

1. Prof. dr hab. Bolesław Popielski - Profesorowie lwowscy w anegdocie.
2. Dr Wanda Wojtkiewicz-Rok - Towarzystwa Lekarskie we Lwowie (cz. 2).
3. Dr med. Andrzej Kierzek - Krakowski fizyk Wł. Natanson a otolaryngolodzy warszawscy.
4. Prezentacja nowości bibliograficznych.

*Przewodniczący Oddziału
prof. dr hab. Zbigniew Domosławski
Sekretarz Oddziału
dr Bożena Plonka-Syroka*

**KOMITET ORGANIZACYJNY
XIV ZJAZDU POLSKIEGO
TOWARZYSTWA
ENDOKRYNOLOGICZNEGO
WROCLAW, 22-25.09.1993**

Uprzejmie zawiadamia i zaprasza do wzięcia udziału w XIV Zjeździe Polskiego Towarzystwa Endokrynologicznego oraz w towarzyszących Zjazdowi wystawach firm farmaceutycznych i sprzętu diagnostycznego.

Poza endokrynologami, internistami, pediatrami, diabetologami oraz ginekologami z Polski, udział wezmą również koledzy z krajów Wspólnoty Europejskiej, USA oraz krajów Wspólnoty Niepodległych Państw, ponadto Czecho-Słowacji, Węgier i innych byłych krajów postkomunistycznych.

Tematyka Zjazdu obejmuje: neuroendokrynologię, endokrynologię rozrodu, menopauzę i andropauzę, postępy w rozpoznawaniu i leczeniu zaburzeń czynności gruczołów wydzielania wewnętrznego oraz endokrynologię wieku rozwojowego. Wymieniona problematyka będzie dotyczyć zarówno badań klinicznych jak i doświadczalnych. Ponadto przewidziano Satelitarne Sympozjum Diabetologiczne w dniu 21.09.1993.

Jako zakończenie Zjazdu w dniu 25.09.1993 odbędzie się Europejski Dzień Federacji Towarzystw Endokrynologicznych z udziałem wielu uczonych światowej sławy.

Gorąco zapraszamy do wzięcia udziału w Zjeździe.

Dalszych informacji udziela Komitet Organizacyjny XIV Zjazdu Polskiego Towarzystwa Endokrynologicznego, Katedra i Klinika Endokrynologii, 50-367 Wrocław, ul. Pasteura 4, tel. 21-73-49, Fax 22-54-15

Termin nadsyłania zgłoszeń do dnia 30.07.1992 r.

Oddział Wrocławski
Polskiego Towarzystwa
Hematologów i
Transfuzjologów informuje, że
w dniu 20.XI.1990 r. wybrany
został nowy zarząd
Towarzystwa w składzie:

Przewodnicząca:

doc. dr hab. Irena Frydecka

V-ce przewodnicząca:

dr med. Jadwiga Nowicka

Sekretarz:

dr med. Lidia Usnarska-

Zubkiewicz

Skarbnik:

lek. med. Robert Czeszejko

Członkowie: doc. dr hab. Jan

Urbańczyk, dr med. Alicja

Chybicka, dr med. Jolanta

Pisarek, dr med. Jerzy Pejcz,

dr med. Olga Haus, dr med.

Leszek Czerchawski.

Siedzibą Towarzystwa jest Klinika
Hematologii i Chorób Rozrostowych
Krwi, Wrocław, ul. Pasteura 4.

Ze względu na
międzydiscyplinarny charakter
chorób krwi sądzimy, że większość
lekarzy jest zainteresowanych
wzbogacaniem swej wiedzy w tej
dziedzinie. Możliwy jest wpływ PT
Lekarzy na tematykę posiedzeń.
Kolegów, którzy chcieliby zostać
członkami Towarzystwa informujemy,
że roczna składka członkowska w
wysokości 100 tys. zł obejmuje
również prenumeratę kwartalnika
Acta Haematologica. Aktualnych
członków prosimy o uregulowanie
składek członkowskich.

PRZEWODNICZĄCA
ODDZIAŁU WROCŁAWSKIEGO
POLSKIEGO TOWARZYSTWA
HEMATOLOGÓW I TRANSFUZJOLOGÓW
doc. dr hab. Irena Frydecka

Odpowiadając na pismo z dnia 12.12.1991
znak: DIL/263/91 Polskie Towarzystwo
Balneologii Bioklimatologii i Medycyny
Fizykalnej Oddział Wrocławski uprzejmie
informuje Kolegów Lekarzy, że posie-
dzenia naukowe odbywają się zawsze w
ostatni czwartek każdego miesiąca o
godzinie 17.30 w Medycznym Studium
Zawodowym przy ul. Grunwaldzkiej 2.

Zapraszamy chętnych pragnących
zapoznać się z tematyką medycyny
fizykalnej i balneoklimatologii.

Za Zarząd
Sekretarz
dr n. med. Andrzej Kierzak

Przewodniczący
dr hab. med. Jan Łazowski

PS. O szczegółowej tematyce informować
będziemy Państwa w odpowiednich
komunikatach.

**Studium Medycyny Społecznej
Centrum Medycznego Kształcenia Podyplomowego
w Warszawie**

informuje, że w drugiej połowie 1992 roku odbędą się kursy z
*deontologii lekarskiej dla członków komisji d/s etyki lekarskiej Izb
Lekarskich, rzeczników odpowiedzialności zawodowej oraz dla lekarzy
interesujących się tą problematyką n.t.*

**„Lekarz i pacjent w obliczu przemian medycyny
i nowych regulacji prawno-deontologicznych”**

Temat ten obejmuje następujące zagadnienia:

- prawa pacjenta i obowiązki lekarza
- prawne i etyczne granice obowiązku podtrzymywania życia
- prawo do godnej śmierci i opieka terminalna
- problemy deontologiczne eksperymentów w medycynie
- problem zgody uświadomionej w etyce, prawie i medycynie
- transplantacja narządów: oceny etyczne i rozwiązania prawne

Kursy odbędą się w terminach: 21-25 IX 1992 r. oraz 19-23 X 1992 r.
Zgłoszenia na wybrany termin należy nadesłać do dnia 15 maja 1992 r.

Centrum Medyczne Kształcenia Podyplomowego zapewnia bezpłatne
zakwaterowanie i wyżywienie w czasie trwania kursu w Domu Nauki,
Warszawa, ul. Schröegera 82. Jednocześnie informujemy, że nie
pokrywamy kosztów podróży.

Zgłoszenia kandydatów na kurs prosimy kierować na adres: Studium
Medycyny Społecznej, 01-826 Warszawa, ul. Kleczewska 61/63.

Osoby zakwalifikowane na kurs zostaną zawiadomione indywidualnie
o terminie kursu.

KIEROWNIK STUDIUM

prof. dr hab. med. Andrzej Wojtczak

**Okręgowa Rada Adwokacka we Wrocławiu oraz Izba Lekarska
uprzejmie zapraszają na drugie wspólne zebranie łączące elementy
etyki lekarskiej i prawa.**

Zebranie odbędzie się 22.04.1992 o godz. 17.30 w Klubie ORA we Wrocławiu,
ul. Sądowa 4.

Moderatorami spotkania będą: Prof. Zbigniew ZIEMSKI, Mecenas Andrzej
MALICKI, Dr Andrzej MORAWSKI, Dr Janusz MORASIEWICZ

Przewodniczący Rady DIL
dr Włodzimierz Bednorz

Sekretarz Komisji Etyki DIL
dr Maciej Przystański

Polsko-Radzieckie Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Handlowe

„PROMER-SOFT” sp. z o.o.

oferuje Państwu Gastroduodenoskopy w cenie 39.200.000,- zł.
Prowadzimy również na korzystnych warunkach sprzedaż
ratalną i w leasingu.

Obsługę gwarancyjną i pogwarancyjną pełnią Zakłady Techniki
Medycznej we Wrocławiu.

Ponadto od połowy kwietnia b.r. ofertę naszą wzbogacimy o sprzęt
do badań endoskopowych przewodu pokarmowego, dróg moczowych
oraz amioskopii.

Zapraszamy do naszej siedziby we Wrocławiu ul. Powstańców Śl. 5
IV p. p. 404, tel. 605-614, 616-511".

Dyrektor Spółki
mgr Mieczysław Durkalec

Wyjazdowe posiedzenie Oddziału Wrocławskiego Polskiego Towarzystwa Historii Medycyny i Farmacji, Kłodzko 21 III 1992 r.

Zbigniew Domostawski, Bożena Płonka-Syroka

Zjawiska kryzysowe dotknęły nie tylko służbę zdrowia, ale również naukę i ruch społeczno-naukowy, w którym zwykle uczestniczą osoby pragnące - nie z nadmiaru wolnego czasu, ale z wewnętrznej potrzeby - wnieść coś do poprawy sytuacji w naszym zawodzie.

Można postawić sobie zasadnicze pytanie, czy należy pielęgnować różę, gdy płoną lasy?

Faktem jest, że wiele towarzystw naukowych przeżywa obecnie kryzys nie tylko finansowy, ale i kryzys merytoryczny i frekwencyjny. Oddział Wrocławski Polskiego Towarzystwa Historii Medycyny i Farmacji od 1957 roku niezmiennie odbywa swe comiesięczne posiedzenia, grupując wokół siebie, obok lekarzy zainteresowanych historią medycyny, przedstawicieli innych specjalności - humanistycznych i przyrodniczych. W ostatnim roku Oddział wystąpił z inicjatywą organizowania wspólnych posiedzeń naukowych z oddziałami innych towarzystw, także odbywanych poza Wrocławiem.

Odbyte w dniu 21 marca 1992 wyjazdowe posiedzenie naukowe Oddziału Wrocławskiego PTHMiF (wspólnie z Sekcją Geriatryczną Polskiego Towarzystwa Lekarskiego, Kołem Ziemi Kłodzkiej Dolnośląskiej Izby Lekarskiej, Towarzystwem Przyjaciół Ziemi Kłodzkiej, wraz z Zespołem Opieki Zdrowotnej w Kłodzku) było czwartym tego typu spotkaniem, a 219 kolejnym zebraniem Oddziału. O posiedzeniu wyjazdowym informowała lokalna prasa oraz Biuletyn DIL.

Obrazy odbywały się w Muzeum Ziemi Kłodzkiej. Zgromadziły one grono ponad 70 uczestników, lekarzy i zainteresowanych tematyką przedstawicieli innych specjalności. Obrady otworzył dr Eugeniusz Kaczmarek z Kłodzka, współorganizator zebrania, będący jednocześnie przewodniczącym bardzo aktywnej Sekcji Geriatrycznej PTL oraz Towarzystwa Przyjaciół Ziemi Kłodzkiej. Wśród gości nie brakowało samodzielnych pracowników naukowych uczelni wrocławskich.

Przewodniczący Oddziału Wrocławskiego PTHMiF, prof. dr habil. Zbigniew

Domostawski, dziękując władzom Kłodzka i współorganizatorom za pomoc w przygotowaniu zebrania, przedstawił obecną sytuację historii medycyny, przedmiotu, który mimo trwającej szereg lat nieobecności na wyższych uczelniach medycznych, utrzymał swe znaczenie i po okresie przerwy obecnie znowu spełnia należną mu rolę w kształceniu lekarzy. Współcześnie historia medycyny spełnia rolę integrującą wszystkie specjalności lekarskie, łączy zainteresowanych tematyką specjalistów innych dziedzin, głównie humanistycznych i przyrodniczych. Historia medycyny, obok pielęgnowania wartości uniwersalnych, jest też kustoszem wartości etycznych, które powinny przetrwać niepokogę czasów i zakręty historii. Jesteśmy zobowiązani do pielęgnowania tradycji, bez względu na to, kto był ich autorem, gdyż wyrastają one z korzeni chrześcijańskiej Europy. Medycyna zaś, mając charakter uniwersalny, łączy ludzi, podobnie jak historia medycyny jest zwornikiem łączącym różne specjalności lekarskie. Przewodniczący Oddziału odczytał też pismo JM Rektora AM we Wrocławiu, prof. dr. habil. Zbigniewa Knapika, który życząc owocnych obrad w pełni docenił rolę tego rodzaju spotkań w podyplomowej formacji lekarzy.

Na posiedzeniu wygłoszono cztery referaty z zakresu historii medycyny i farmacji. Dr Eugeniusz Kaczmarek z Kłodzka w referacie pt. *Z dziejów medycyny Ziemi Kłodzkiej i jej polskich tradycji* omówił historię najpopularniejszych kłodzkich uzdrowisk, rozwój szpitali i innych form opieki zdrowotnej na tym terenie. Przypomniał związki śląskich uzdrowisk z Polską, ważniejsze publikacje polskich autorów związanych z tymi uzdrowiskami, a szczególnie dr. T. Ostrowicza z Łądką Zdroju. Przybliżył także sylwetki wybitniejszych kuracjuszy Polaków.

Mgr Andrzej Syroka, Kierownik Zespołu do Spraw Muzeum Farmacji AM we Wrocławiu, przedstawił stan badań (historyków polskich i niemieckich) nad źródłami do dziejów aptekarstwa kłodzkiego. W oparciu o przedstawione materiały zilustrował rozwój aptek kłodzkich od XIV do XX w., omawiając dzieje aptek i losy ich właścicieli do 1939 roku.

Mgr Adolf Andrejew, pedagog z Jeleniej Góry, przedstawił sylwetkę Kacpra Schwenkfeldta, śląskiego lekarza, renesansowego badacza przyrody, który wstawił się dziełem „Thesaurus pharmaceuticus”, a z uwagi na jego prace botaniczne nosi przydomek Pliniusz Śląska (Plinius Silesiae).

Prof. dr habil. Feliks Wąsik, kierownik Kliniki Dermatologicznej AM we Wrocławiu poświęcił swą wypowiedź 100-leciu istnienia wrocławskiej kliniki dermatologicznej. Omówił zasługi najwybitniejszego lekarza związanego z tą kliniką, prof. Alberta Neissera oraz jego uczniów i następców.

Wszystkie referaty wygłaszane były w pięknej scenarii refektarza dawnego kolegium jezuickiego, zajmowanego obecnie przez Muzeum Ziemi Kłodzkiej. Kierująca tą placówką, mgr Krystyna Toczyńska-Rudysz, przedstawiła zebraniem zarys dziejów Muzeum oraz oprowadziła ich po muzealnej ekspozycji, obejmującej m.in. unikatową kolekcję zegarów ściennych.

Dr Bożena Płonka-Syroka z Instytutu Historii Nauki, Oświaty i Techniki PAN, sekretarz Oddziału Wrocławskiego PTHMiF, propagowała na zakończenie zebrania nowe wydawnictwa PAN z zakresu historii medycyny - „Słownik biograficzny nauk medycznych XX wieku” oraz nowe czasopismo, „Zeszyty Historyczno-Medyczne - Medycyna Nowożytna”. Oba wydawnictwa dostępne są na warunkach prenumeraty i w wolnej sprzedaży w placówkach PAN w Warszawie i Wrocławiu. Omawianie nowości bibliograficznych należy do stałych punktów posiedzeń naukowych Oddziału Wrocławskiego PTHMiF.

Spotkanie wyjazdowe Oddziału Wrocławskiego PTHMiF w Kłodzku dowiodło, że należy łączyć wysiłki, aby życie społeczno-naukowe nie podupadło. Zjazdy, spotkania naukowe zastępują nie zawsze możliwą lekturę, integrują środowisko. Spotkania interdyscyplinarne są przy tym równie potrzebne, jak zebrania specjalistyczne. Szanując dorobek wielu narodowości zamieszkujących w dziejach Kotlinę Kłodzką możemy obiektywnie dostrzec w owych dziejach wątek tradycji polskich i włączyć je do zasobu własnych tradycji medycznych, do zawodowego rodowodu.



OGŁOSZENIA O PRACY

DOLNOŚLĄSKA IZBA
LEKARSKA we WROCŁAWIU
Dziekán Wydziału Lekarskiego w
Katowicach Śląskiej Akademii
Medycznej, ogłasza konkurs na
stanowisko

**profesora
z w y c z a j n e g o**

w:

Katedrze i Klinice Chirurgii Przewodu
Pokarmowego

II Katedrze i Klinice Pediatrii

III Katedrze i Klinice Położnictwa i
Ginekologii

III Klinice Kardiologii Instytutu
Kardiologii

II Katedrze i Klinice Chorób
Wewnętrznych

Katedrze i Klinice Gastroenterologii

VI Katedrze i Klinice Chorób
Wewnętrznych

Klinice Hematologii I Katedry Chorób
Wewnętrznych

Katedrze i Zakładzie Biochemii i
Chemii

II Katedrze i Zakładzie Mikrobiologii
Katedrze i Zakładzie Histologii i
Embriologii

Kandydaci na to stanowisko winni
spełniać następujące warunki:

1. Posiadać tytuł naukowy profesora nauk medycznych i specjalizację zgodną z zakresem działania w.w. jednostek.
2. Wybitna pozycja w dziedzinie nauki.
3. Znaczne osiągnięcia dydaktyczno-wychowawcze i organizacyjne.

Zgłoszenie do konkursu winno zawierać:

- podanie o przystąpienie do konkursu
- autoreferat
- odpis nadania tytułu naukowego profesora
- spis publikacji z podziałem na:
 - a) powstałe przed habilitacją
 - b) powstałe przed uzyskaniem tytułu profesora
 - c) powstałe po uzyskaniu tytułu profesora
- odpis specjalizacji

Termin przyjmowania zgłoszeń do
30.04.1992 r.

Przewidywany termin zakończenia
konkursu 15.06.1992 r.

Kandydatom spoza Katowic Uczelnia
nie zapewni mieszkania.

Dokumenty należy składać w Dziale
Spraw Osobowych w Katowicach,
ul. Poniatowskiego 15.

DZIEKAN
Wydziału Lekarskiego
w Katowicach
prof.dr hab. n.med.
Barbara Zahorska-Markiewicz

Dyrekcja Zespołu Opieki
Zdrowotnej w Bystrzycy Kłodzkiej
ogłasza konkurs na stanowisko:

**ordynatora oddziału
wewnętrznego w szpitalu
w Bystrzycy Kłodzkiej**

wymagane kwalifikacje - IIo specjalizacji
z chorób wewnętrznych.

Kandydaci powinni złożyć dokumenty
zgodnie z par. 7 p. 1 rozp. MZOiS z
dn. 2.10.90 w sprawie zasad i trybu
powoływania oraz przeprowadzania
konkursu na niektóre stanowiska w
zakładach społecznych służby zdrowia
(Dz. U. nr 70 poz. 416).

Oferty należy kierować w ciągu 30 dni
od daty ukazania się ogłoszenia pod
adresem: Zespół Opieki Zdrowotnej w
Bystrzycy Kłodzkiej 57-500 Bystrzyca
Kłodzka ul Okrzei 49 z adnotacją na
kopercie „Konkurs na stanowisko
ordynatora oddziału wewnętrznego w
szpitalu w Bystrzycy Kłodzkiej”.
Warunki mieszkaniowe do uzgodnienia
na miejscu.

**Dyrektor Wojewódzkiego
Zespołu Szpitalno-
Sanatoryjnego Chorób Płuc w
Obornikach Śląskich ogłasza
ponownie konkurs
na stanowisko:
ordynatora oddziału II
przeciwgruźliczego.**

Kandydaci proszeni są o nadsyłanie
ofert wraz z dokumentami określonymi
w par. 7 rozporządzenia MZiOS z
dnia 2.10.1990 r. w sprawie zasad i
trybu przeprowadzania konkursu na
niektóre stanowiska w zakładach
społecznych służby zdrowia (Dz. U.
nr 70 poz. 416), w ciągu 30 dni od
daty ukazania się ogłoszenia na adres:
Wojewódzki Zespół Szpitalno-
Sanatoryjny Chorób Płuc w Obornikach
Śląskich ul. Trzebnicka 5/7 kod. 55-
035 z adnotacją na kopercie
„KONKURS”.

DYREKTOR
mgr Henryk Solowiej

**Dyrekcja ZOZ Wrocław - Krzyki
Wrocław ul. Preflicza 22
zatrudni lekarza chirurga
ogólnego
w pełnym wymiarze godzin
Informacji udziela dyrektor ZOZ -
tel. 61-95-52**

**Dyrektor Wojewódzkiego
Szpitala dla Nerwowo
i Psychicznie Chorych
w Sieniewce**

informuje, że posiada wolne etaty dla
dwóch lekarzy psychiatrów lub
neurologów bądź chcących
specjalizować się ww. zakresie.
Możliwość podjęcia pracy od zaraz.
Praca na oddziałach psychiatrycznych
lub odwykowych (asystent, p.o
ordynator). Zapewniamy mieszkania
zakładowe, rodzinne na terenie szpitala.

Szpital posiada także na terenie:
żłobek, przedszkole, stołówkę
pracowniczą, klub, sklep i działki
pracownicze.

DYREKTOR
Wojewódzkiego Szpitala dla Nerwowo
i Psychicznie Chorych w Sieniewce
im. dr M. Marzyńskiego
Ryszard Perliński
SPECJ. CHORÓB WEWNĘTRZNYCH

**Okręgowa Izba Pielęgniarek i
Położonych województw:
wrocławskiego i legnickiego
przyjmuje zgłoszenia
zatrudnienia pielęgniarek i
położonych do pracy w
gabinetach lekarskich
prywatnych.
Telefon: 21-29-49.**

**Małżeństwo: lekarz i lekarz
stomatolog poszukuje pracy z
mieszkaniami. Jacek Karski,
Wrocław, ul. Dubois 22/7**

**Dyrekcja Wojewódzkiego Zespołu
Szpitalno-Sanatoryjnego Chorób
Płuc w Obornikach Śląskich
ul. Trzebnicka 5,
tel. wrocławski 120641,**

**przyjmie do pracy
małżeństwo lekarskie
radiologa i internistę,
ewentualnie radiologa i
lekarza innej specjal.**

Zapewniamy mieszkanie rodzinne.
Warunki pracy i płacy do uzgodnienia.
Prosimy o kontakt osobisty.

Z-ca DYREKTORA
d/s leczenia
lek. med. Ewa Pudło

Ogólnokrajowa Spółdzielnia Turystyczna „GROMADA”

Oddział Okręgowy we Wrocławiu, ul. Pilsudskiego 2
tel. 44-84-17, 44-52-74, 44-57-20

OFERUJE:

wycieczki

- turystyczno-krajoznawcze w kraju na zlecenie szkół i zakładów pracy

- do Paryża - autokarem, cena ok. 3.200.000 zł
- do Czecho-Słowacji (2 noclegi plus autokar) z przejazdem do Wiednia. Cena ok. 450.000 zł
- Do Budapesztu (2 noclegi plus autokar). Cena ok. 600.000 zł
- do Wenecji (2 noclegi plus autokar). Cena ok. 850.000 zł

wczasy w kraju

wypoczynkowe - ośrodki wczasowe w Kołobrzegu, Łebie, Jastrzębiej Górze, Pogorzelic, Międzyzdrojach, Lubiatowie k/Sławy Śl., Polanicy, Kudowie. Cena za turnus 14-dniowy od 1.600.000 do 2.600.000 zł

sanatoryjne - w Dusznikach, Busku, Kołobrzegu, Ciecchocinku. Cena od 1.700.000 do 2.400.000 zł

wczasy za granicą

na Węgrzech w HAJDUSZOBOSZLO, DEBRECZYINIE, HARKANACH. Cena od 2.350.000 do 3.850.000 zł. Zakwaterowanie w kwaterach prywatnych lub bungalowach w Czecho-Słowacji do Sec i Mariańskich Łaźni. Cena od 780.000 do 2.400.000 zł. Dojazd własny, turnusy tygodniowe w Włoszech: camping k/Grado. Turnusy 13 i 16-dniowe. Dojazd własny lub autokarem. Cena od 2.100.000 do 4.600.000 zł.

Camping „Marina di Venezia” dojazd własny, zakwaterowanie we własnych namiotach lub przyczepach oraz w bungalowach. Cena od 1.580.000 do 5.850.000 zł.

Camping „Riccione”. Dojazd własny, własne namioty lub przyczepy. Cena ok. 760.000 zł.

we Francji - camping „Soleil D” OC k/Narbonne. Dojazd własny lub autokarem. Cena ok. 3.200.000 zł. Turnusy 8-dniowe

na kolonie

w kraju. Cena ok. 2.100.000 zł za turnus 14-dniowy

- za granicą

na Węgrzech w Debreczyinie. Cena 2.700.000 zł, pełne wyżywienie plus autokar,

w Czecho-Słowacji. Cena od 1.380.000 do 1.580.000 zł. Pełne wyżywienie plus autokar

**SERDECZNIE ZAPRASZAMY DO KORZYSTANIA
Z NASZYCH USŁUG**

TELEFONY ODDZIAŁÓW TERENOWYCH „GROMADY”

MILICZ 41410
STRZEGOM 550-398
KŁODZKO 30-398
ZĄBKOWICE ŚL. 151-541
DZIERŻONIÓW 312-326
GŁOGÓW 332-202

LEGNICA 285-82
CHOJNÓW 591
WAŁBRZYCH 779-21
JELENIA GÓRA 225-07
ZGORZELEC 68-30

ANKIETA

Szanowni Państwo

W najbliższym czasie Izba Lekarska ma zająć stanowisko w sprawie ogłaszania się prywatnie praktykujących lekarzy. Chcemy poznać Państwa zdanie w tej sprawie. Prosimy o wypełnienie poniższej ankiety i przesłanie jej na adres Izby z dopiskiem „ANKIETA”.

Lp.	Tematyka ogłoszenia	A		B	
		Warunki konieczne (niezbędne)	Warunki dopuszczalne	Warunki konieczne (niezbędne)	Warunki dopuszczalne
1.	Nazwisko				
2.	Imię				
3.	Nazwa przychodni				
4.	Specjalizacja				
5.	Specjalizacja dodatkowa licencja, certyfikat				
6.	Stopień, tytuł naukowy				
7.	Zakres działalności				
	a) typy schorzeń				
	b) określone schorzenia				
8.	Inne usługi				
	a) medyczne				
	b) nielekarskie				
9.	Stosowane metody				
	a) diagnostyczne				
	b) lecznicze				
10.	Miejsce działalności				
11.	Czas działalności				
12.	Sposób rejestracji				
13.	Autoryzacja (systemy ubezpieczenia, gminy)				
14.	Inne				
	a) cennik				
	b) ulgi				
	c)				

Legenda:

Każdy z Państwa proszony jest o postawienie znaku „+” lub „-” przy określonym elemencie ogłoszenia od 1 do 14 - tylko jeden znak w każdej z kolumn A lub B

„+” - oznacza akceptację warunku

„-” - oznacza brak akceptacji (odrzućenie) warunku

verte

Warunki ogłoszenia:

1. Miejsce ogłoszenia:

a) publikatory:

- prasa fachowa (lekarska)
- prasa - rubryka lekarska
- prasa - bez obwarowań
- informatory usługowe
- książki telefoniczne

b) inne:

- słupy i tablice ogłoszeniowe
- środki komunikacji (PKP, MPK)
- witryny instytucji niemedyceńskich (sklepy, urzędy itp.)
- witryny i wnętrza aptek
- witryny i wnętrza zakładów opieki zdrowotnej
- prywatne gabinety (przychodnie) innych lekarzy i/lub osób wykonujących zawody medyczne

c) druki informacyjne:

- dla pacjentów w gabinetach (przychodni)
- dla pacjentów w innych zakładach opieki zdrowotnej (gabinetach, przychodniach prywatnych)
- dla pacjentów bez ograniczeń dostępności
- dla innych lekarzy prywatnie praktykujących i/lub osób wykonujących zawody medyczne oraz dla zakładów opieki zdrowotnej
- dla innych osób lub instytucji, które mogą być zainteresowane świadczeniami medycznymi

2. Ogłoszenia prasowe:

- a) w ramce
- b) wersalikami (duże litery)
- c) zwykły druk
- d) z podaniem znaku firmowego

3. Częstotliwość ogłoszeń:

- a) codziennie
- b) raz w tygodniu
- c) raz w miesiącu
- d)

Legenda:

Każdy z Państwa proszony jest o postawienie znaku „+” lub „-” przy określonym elemencie ogłoszenia

„+” akceptacja warunku

„-” odrzucenie

Czy Pani/Pan uważa, że ogłoszenia lekarskie winny być oddzielone od innych ogłoszeń o usługach zdrowotnych?

TAK

NIE

NIE WIEM

(niepotrzebne skreślić).

IPERTROFAN®

MEPARTRYCYNĄ - Z GRUPY POLIENÓW

Niehormonalny preparat skuteczny w leczeniu łagodnego przerostu gruczołu krokowego, stosowany od szeregu lat w praktyce klinicznej w wielu krajach. Blokuje na poziomie jelitowo-wątrobowym reabsorbcję cholesterolu i jego metabolitów, a także niektórych frakcji estrogenów, dając w efekcie zmniejszenie odkładania się cholesterolu i epoxycholesterolu w obrębie prostaty. Zablockowanie wchłaniania tych sterydów jest istotne ze względu na ich stymulujący wpływ na hiperplazję komórek zrębu i nabłonka gruczołu. 70% wyników dobrych i bardzo dobrych w ocenie lekarzy i chorych. Według najnowszych doniesień skutecznie zmniejsza nasilenie objawów klinicznych w zapaleniu gruczołu krokowego. Preparat dobrze tolerowany w leczeniu przewlekłym.

DAWKOWANIE: 1 tabl. 3 x dziennie przez 30-90 dni.

OPAKOWANIA: 30 tabl. po 50.000 j. mepartrycyny.

PRODUCENT: SPA - Mediolan. Lek zarejestrowany w RP.

DYSTRYBUTOR:

MEDAGRO INTERNATIONAL LTD

00-967 WARSZAWA 86

SKRYTKA POCZTOWA 109

tel/fax 12-58-23

Preparat jest osiągalny w:
Apteka, ul. Bulwar Ikara 10

„FELIETON NA ZAMÓWIENIE”

Drogi Redaktorze Naczelny! Przeczytałem z mieszanymi uczuciami otrzymane od Ciebie listy, jeden z nich jest anonimem. Oba pisma są wysłane przez właścicieli zakładów pogrzebowych skarżących się głównie na inne zakłady, które zawyżają opłaty. Interesujący nas tu aspekt lekarski to przypadki dwu lekarzy, którymi - jeśli informacja nie jest przekłamana - powinny zająć się organa sądowe naszej Izby.

Sądzę, że szpalty Biuletynu Informacyjnego DIL nie są odpowiednim miejscem, w którym wypadałoby omawiać w satyryczny, bądź sensacyjny sposób sprawy zwalczających się, w warunkach urynkowania wszelkich usług, zakładów pogrzebowych.

Bulwersuje mnie możliwość (i jej realizacja) wydzierzawiania prosekur zakładowym pogrzebowym lub prosektorem i zarabianie szpitali na tych usługach, poprzez ich reklamowanie.

Przed laty, jako specjalista wojewódzki, skutecznie sprzeciwiałem się wszelkim próbom takiej komercjalizacji, przejawiającej się sprzedażą trumien i wyprowadzaniem uroczystych pogrzebów przez dziedziniec szpitalny pełen spacerujących chorych. Prosektury były wtedy placówkami naukowo-diagnostycznymi i takimi winny pozostać. Szpitale mają szybko, skutecznie i w komfortowych warunkach, również psychicznych, leczyć, a zakłady pogrzebowe - w godziwy sposób umożliwić krewnym ostatnią posługę wobec najbliższych i nie można tych dwu instytucji łączyć, umieszczając w dodatku przed wejściem do szpitala duże, co prawda estetyczne, reklamy stwierdzające, że najlepsze i najtańsze trumny i wieńce można otrzymać właśnie tutaj.

Niestety, obecne realia urynkowania wszystkiego i za wszelką cenę doprowadziły do wynaturzeń, opisanych w przekazanych przez Ciebie pismach.

Wracając do spraw sensu stricto lekarskich - podany przykład lekarza, pracującego przed południem w szpitalu, a po południu we własnym prywatnym zakładzie pogrzebowym, dalej wśród swoich chorych, jest według mojego rozeznania fikcją, zaś przykład drugiego lekarza może być, choć nie musi, tendencyjną interpretacją, a nie przykładem nachalnej akwizycji usług pogrzebowych, i nie mogę weń uwierzyć. Oczywiście, wszelkie przypadki naruszania etyki lekarskiej winny być przez nasze korporacyjne środowisko piętnowane, niekiedy „pro memoriam” sygnalizowane na łamach Biuletynu, a sprawy udokumentowane - przekazywane i rozpatrywane przez Komisję Skarg czy Sąd Lekarski.

Andrzej Wojnar

Uwaga kradną pieczętki

Sprawdziłem, że pieczętkę może wyrobić każdy, nie przedstawiając żadnych dokumentów stwierdzających, iż jest lekarzem lub specjalistą. Prezydium Dolnośląskiej Izby Lekarskiej rozważa możliwość, aby wytypować na terenie m. Wrocławia kilkanaście zakładów wyrabiających pieczętki, które będą je wykonywać jedynie na podstawie pisma Dolnośląskiej Izby Lekarskiej.

Podobna sytuacja mogłaby zaistnieć w innych miastach na obszarze Dolnośląskiej Izby Lekarskiej. Kradzież lub zagubienie pieczętki rejestrowałoby Biuro DIL.

Ryszard Łopuch

Nieprawidłowości w działaniu prywatnych gabinetów

Do członków Rady Dolnośląskiej Izby Lekarskiej oraz radnych i Dyrektorów Zespołów Opieki Zdrowotnej docierają skargi pacjentów na lekarzy, którzy prowadzą prywatne praktyki na terenie przychodni. Skargi te dotyczą zmniejszania ilości godzin pracy oraz przyjęć pacjentów w państwowej służbie zdrowia, tym samym zmuszają pacjentów do wizyt w gabinecie prywatnym tej samej przychodni.

Podaję następujące rozwiązanie: lekarz pracujący w danej przychodni nie powinien przyjmować prywatnie w tym samym gabinecie, w którym pracuje rano. Jeżeli nie ma innej możliwości, to przerwa pomiędzy pracą w przychodni a otwarciem prywatnego gabinetu winna wynosić minimum 2 godz.

W przypadku udowodnienia łamania dyscypliny pracy oraz mniejszej efektywności pracy dyrektor Zespołu Opieki Zdrowotnej winien cofnąć zezwolenie na pracę w prywatnym gabinecie.

Ryszard Łopuch

Akademia Medyczna we Wrocławiu

posiada własny ośrodek pracy twórczej w Zagórzu Śląskim, położony nad brzegami Jeziora Bystrzyckiego w pn-zach. rejonie Gór Sowich. Ośrodek czynny jest przez cały rok, dysponuje 42 miejscami w pokojach 1,2,3 i 4 osobowych i salą konferencyjną. Ośrodek nazywa się „Fregata”, mogą przebywać w nim osoby, które otrzymały skierowanie na wczasy, mają wówczas zapewnione całodzienne żywienia, lub osoby indywidualne, na warunkach pełnej odpłatności, o ile ośrodek posiada wolne miejsca.

„Fregata” posiada sprzęt sportowy do wykorzystania o każdej porze roku, a jego atrakcyjne położenie zapewni możliwość robienia świetnych wycieczek. Warunki odpłatności określa i rezerwację miejsc przyjmuje Sekcja Socjalna AM, Wrocław, ul. Pasteura 1, tel 21-58-12.

Telefon bezpośredni z Wrocławia do ośrodka „Fregata”: 8735-819-25 („Fregata”: 819-25).

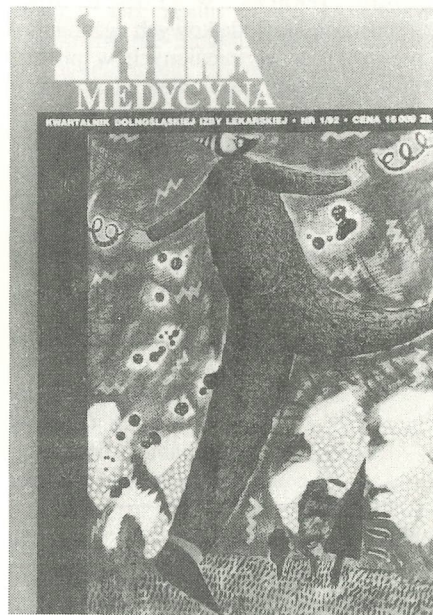
SZTUKA I MEDYCINA

Dolnośląska Izba Lekarska rozpoczęła wydawanie nowego pisma. Jest to kwartalnik „Sztuka i Medycyna”. Redaktor naczelny pisze w słowie wstępnym:

W ciągu kilkudziesięciu ostatnich lat zawód lekarza odarty z wolności miał się stać jedną z wielu „usług”. A przecież leczenie, to kontakt dwóch osobowości - lekarza i pacjenta. Wymaga to od nas głębokiej znajomości świata nauki, ale także sztuki i etyki. Nie możemy zamknąć się tylko w objawach chorobowych i spisach leków.

Lekarze w ciągu wieków zawsze byli ludźmi bądź to uprawiającymi różne dziedziny sztuki, bądź pełniącymi rolę mecenasów i przyjaciół artystów. Chciałbym aby ten kwartalnik spełnił rolę łącznika między naukami medycznymi a sztuką.

Zachęcamy do prenumeraty tego pisma. Nasze konto: DIL BGZ O/Wrocław nr 22-9537-132-1 z dopiskiem: prenumerata „Sztuki i Medycyny”. Koszt jednego numeru 15.000 zł, rocznie 60.000 zł.



LISTY DO REDAKCJI

Pani
B. Bruziewicz-Miklaszewska
Z-ca Sekretarza
Dolnośląskiej Izby Lekarskiej
we Wrocławiu
ul. Matejki 6
50-333 Wrocław

W nawiązaniu do pisma Nr DIL-2586-91 z dnia 10.XII.1991 r. w sprawie cudzoziemców - lekarzy dentystów i lekarzy medycyny starających się o prawo wykonywania zawodu w Polsce uprzejmie komunikuję, że Sekcja Medyczna Rady Głównej Szkolnictwa Wyższego na posiedzeniu w dniu 5.III.1992 roku po zapoznaniu się z treścią pisma uznaje zawarte w nim argumenty i całkowicie popiera stanowisko Dolnośląskiej Izby Lekarskiej we Wrocławiu. Sekcja Medyczna RG wcześniej wystąpiła do Rady Głównej Szkolnictwa Wyższego w sprawie renegotjacji Konwencji Praskiej z dnia 7 czerwca 1972 roku (Dz. Ustaw nr 4 i 5 z 13 i 19 lutego 1975 r.) o wzajemnym uznawaniu równoważności dokumentów ukończenia szkół średnich i wyższych. W pełni popieramy propozycję wystąpienia w tej sprawie Prezesa Naczelnej Izby Lekarskiej do Ministerstwa Spraw Zagranicznych. W celu podjęcia odpowiedniej uchwały wniesiemy ten problem ponownie na najbliższym posiedzeniu Prezydium Rady Głównej Szkolnictwa Wyższego, które odbędzie się 22 kwietnia br.

Zgadzanym się również, co do konieczności opracowania jednolitych kryteriów oceny kwalifikacji kandydata do wykonywania zawodu lekarza w Polsce oraz przeprowadzenia dodatkowych egzaminów z przedmiotów wymienionych w piśmie. Dopiero pomyślnie zakończenie tej procedury powinno stanowić podstawę do wydania zezwolenia na wykonywanie zawodu lekarza i lekarza dentysty w Polsce. Jest to tym bardziej ważne, że w najbliższym czasie należy spodziewać się znacznych trudności w znalezieniu pracy przez absolwentów krajowych uczelni medycznych.

Łączę wyrazy szacunku
PRZEWODNICZĄCY
Sekcji Medycznej
Rady Głównej
Szkolnictwa Wyższego
Prof. Bruno Szczygieł

Jeszcze o etyce w ogóle

W najnowszym otrzymanym numerze „Gazety Lekarskiej” nr 1, styczeń 1992 znajdujemy wywiad z dr Jerzym Umiaszowskim pt.: „Prawa człowieka i prawo naturalne”.

Nie podejmuję dyskusji w sprawach istoty problemu. Razi mnie tylko styl działania i polemiki charakterystyczny dla okresu komunistycznego (pisałem na ten temat w artykule „Etyka Lekarska” BOIL nr 1 styczeń 1992). Dr Umiaszowski nie podejmuje dyskusji merytorycznej z prof. Kuratowską ograniczając się jedynie do stwierdzeń, że Pani Profesor wykazuje nieznaną prawo i prowadzi „bardzo szkodliwą dezinformację”. Również dr med. Leon Kowalczyk z Lublina nie podejmuje rzeczowej polemiki z argumentami Pani Profesor stwierdzając jedynie - „Nie miejsce tu na polemikę z gloszonymi przez Panią, dla mnie zbyt liberalnymi poglądami na temat prokreacji”. Dr Kowalczyk ogranicza się również tylko do zarzutów formalnych wobec Pani Profesor: nieobecności na Zjeździe i udzielanie wywiadów w radio opartych na fałszywych informacjach publikowanych przez środki masowego przekazu. Zarzut bardzo poważny, ciekawe co na to powiedzą te „środki masowego przekazu”?

Naczelnej Izbie Lekarskiej również nie odpowiada zaskarżenie przez Rzecznika Praw Obywatelskich owego Kodeksu Etyki Lekarskiej do Trybunału Konstytucyjnego. Prof. Łętowska też nie znalazła dostatecznie swoich praw ani obowiązków.

Swoją dezaprobatę na temat prowadzenia Zjazdu w Bielsku-Białej wyraziło kilka Okręgowych Izby Lekarskiej w odpowiednich listach, wymienię tylko „Stanowisko Rady Dolnośląskiej Izby Lekarskiej” czy Łódzkiej Izby Lekarskiej. Dlaczego te stanowiska nie mogły ukazać się w „Gazecie Lekarskiej”? Przecież w liście rozesłanym do lekarzy jeszcze przed pojawieniem się „Gazety” pisało: (...) - Chcemy, by powstało pierwsze od lat pismo dla wszystkich, ale głównie dla „szarych” lekarzy. By informowało, było płaszczyzną dyskusji, wymiany myśli i doświadczeń, by pisało o rzeczach poważnych i błahych. By - jako pismo izby lekarskiej - przyczyniało się do większej integracji naszego środowiska i było jego demokratycznym forum. (...) (...) - Autorzy są pilnie poszukiwani. (...) Dlaczego więc w „Gazecie” nie zamieszcza się wypowiedzi dyskusyjnych, polemicznych, żeby zapoznać ogół lekarzy z problemami i wątpliwościami nurtującymi nasze środowisko, a drukuje się jedynie wypowiedzi zgodne z poglądami członków NRL? Zdaje mi się, że odkryłem przyczynę. Trzy tygodnie temu porównałem „Gazetę Lekarską” z dwutygodnikiem „Kościół -

nad Odrą i Bałtykiem”. Okazało się, że wygląd zewnętrzny obu pism jest taki sam! Wymiary, papier, druk, kolory - identyczne. Zrozumiałem wszystko, kiedy sprawdziłem w stopce kto drukuje naszą „Gazetę” - Wydawnictwo Archidiecezji Warszawskiej! Nie będzie zatem żadnej wielostronnej dyskusji o etyce czy aborcji, drukarze czuwają!

Dr Kowalczyk cytuje w swoim liście pod adresem prof. Kuratowskiej 46-ą zasadę Kodeksu Deontologii Lekarskiej z 1935 r. (dz. Urz. Izby Lekarskiej nr 8 rok VI-1935 r.). Podaje za autorem listu: „Lekarz może krytykować działalność władz i organów samorządu lekarskiego tylko w środowisku czysto lekarskim i na łamach pism lekarskich”.

Nasza „Gazeta” jednak nie chce drukować nie tylko wypowiedzi krytycznych poszczególnych lekarzy, ale również opinii i stanowisk rad okręgowych izb. Co mamy zatem robić?

Dla mnie jest to właśnie typowy komunistyczny model postępowania, a tyle się mówi o pluralizmie!

Wiesław Jaszczyński
Szczecin, 03.03.1992.

UWAGA! HANDLOWCY I PRODUCENCI!

*Najkorzystniejsza reklama na
naszych łamach!*

Czytają nas wszyscy lekarze z terenu działania Dolnośląskiej Izby Lekarskiej we Wrocławiu - cały Dolny Śląsk, 4 województwa, 8 tysięcy lekarzy!

Ceny i warunki przyjmowania ogłoszeń są następujące:

10 tys. zł za 1 cm² - w jednym kolorze wewnątrz numeru
15 tys. zł za 1 cm² - w dwu kolorach na stronach wewnętrznych okładki
18 tys. zł za 1 cm² - w dwu kolorach na okładce zewnętrznej.

Teksty ogłoszeń można składać i opłacać bezpośrednio w biurze Dolnośląskiej Izby Lekarskiej we Wrocławiu, ul. Matejki 6, lub przesyłać pocztą z załączonym dowodem przelania zapłaty (w wysokości odpowiedniej do wielkości, rodzaju i miejsca usytuowania w piśmie, stosownie do życzenia klienta) za druk na konto Dolnośląskiej Izby Lekarskiej we Wrocławiu BGŻ Wrocław 893022-9537-132-1.

TEMAT ZASTĘPCZY?

Sławomir Sidorowicz

Jeśli dużo osób z prasy, radia i telewizji uznaje dany temat za zastępczy, to oznacza coś odwrotnego. Przetacza się fala krytyki Kodeksu Etyki Lekarskiej, uchwalonego przez Nadzwyczajny II Krajowy Zjazd Lekarzy w Bielsku Białej (13-14 grudnia 1991 r.). Szczególnie niezadowolone mass mediów i rzeczniczki praw obywatelskich budzi ograniczenie dopuszczalności aborcji i daleko posunięta ochrona płodu, w porównaniu z dotąd obowiązującym prawem z 1956 r. Zniesiono tzw. społeczne wskazania do przerywania ciąży, które w praktyce sprowadzały się do spełnienia przez lekarzy życzenia kobiet żądających aborcji. Zdumiewa głośność kampanii, skoro mamy do czynienia w 95% z narodem katolickim.

Piąte przykazanie - „nie zabijaj” - i sprawa powinna być jasna. Dlaczego nie jest? Może pozostałe 5% zajmuje miejsca najlepiej naświetlone i nagłośnione, i stąd tak daleko i wyraźnie się niesie?

Najważniejsze argumenty przeciwników ograniczeń przerywania ciąży wymagają rozpatrzenia.

1. Rzeczpospolita Polska znajduje się na drodze budowy państwa wyznaniowego, w którym normy prawa i życie polityczne są podporządkowane interesom Kościoła, kleru. Państwo wyznaniowe jest przeżytkiem i w historii nie sprawdziło się.

Należy stwierdzić, że nie ma merytorycznego dowodu na to, że ograniczenie swobody przerywania ciąży oznacza zwiększenie wpływu Kościoła na władzę, czy przejmowanie jej. Kościół, zgodnie ze swoim powołaniem i w duchu miłości człowieka, ukazuje wielką sprzeczność między prawem a etyką, między zasadą a praktyką. Żąda zgodności, konsekwencji i dojrzałości. Nie można mieć pretencji do katolików, że poszukują katolickich rozwiązań jednego z największych zagadnień - prawa do życia. Po raz pierwszy od niepamiętnych czasów następuje możliwość zharmonizowania normy etycznej z prawną.

2. Naruszone zostają swobody obywatelskie. Tylko kobieta ciężarna powinna mieć prawo decydować, czy urodzi dziecko. Ograniczenie oznacza zamach na wolność jednostki. Jest to wbrew

duchowi czasu, który prawa jednostki plasuje na naczelnym miejscu.

Jakkolwiek zarzut brzmi efektownie, słabość argumentacji wylania się po chwili zastanowienia. Ciężarna kobieta to dwie osoby w jednej, to dwie jednostki. Nikt tego lepiej wiedzieć nie może niż medycy. A co z prawami i swobodami drugiej jednostki? Niemożność wypowiedzenia się płodu nie powinna być używana jako argument. Nie znajduje się przekonujących podstaw do pomijania interesów, praw i swobód drugiej jednostki, która w pierwszych miesiącach życia nie może określić się w stosunku do proponowanego zabiegu. Radykalny szacunek dla egzystencji ludzkiej wymaga poszanowania praw jednostek, które nie są w stanie, wypowiedzieć (chwilowo czy stale) swoich interesów. Niezależnie od tego, gdzie się one znajdują. Żadna norma etyczna nie może utrzymywać szczególnego rodzaju wolności kobiet, o której mówią zwolennicy aborcji bez poważnych ograniczeń, bo jest ona nieprawdziwa i okupiona śmiertelną ofiarą nienarodzonych dzieci.

3. Postępy demokratyzacji życia publicznego w Polsce pozwalają na to, by poszczególne grupy zawodowe artykułowały zasady swojego funkcjonowania. Nie ma żadnej racji, by odmawiać prawa lekarzom do określania zasad deontologii swojego zawodu! Pozostawiamy za sobą okres, w którym polityczny interes zdominował wszystkie dziedziny życia. Tworzy się rzeczywistość o dużo bardziej złożonym mechanizmie niż dotychczas. Nie wszystko jest polityką i nie wszystko można zostawić politykom. Świat budowany na takiej zasadzie pada, czego przykładem jest przecież upadek komunizmu w ZSRR razem z tym państwem. Etyka jest dziedziną niepolityczną, stanowi system wartości w postępowaniu człowieka. Może wyprzedzać przepis prawa. Jeśli występuje niezgodność etyki z prawem, jeśli prawo degeneruje etykę, należy je odrzucić. Przyjrzyjmy się uważnie obrońcom nieograniczonego praktycznie prawa do aborcji, a wówczas może zauważymy, że polityczny interes leży u podłoża tej niewielkiej, ale bardzo wpływowej grupy.

4. Ograniczenie dostępności do aborcji

oddala nas od Europy, do której uporczywie zmierzamy.

Jednak nawet na tym wymarzonym, bogatym, permissywnym i hedonistycznym Zachodzie - takim jak go nam przedstawiają - przerywanie ciąży nie jest pozostawione kobiecie. Nawet tam poddanie się zabiegowi należy do najbardziej dramatycznych ludzkich decyzji, której skutków nikt nie jest w stanie przewidzieć. Podnoszą się głosy, że system nie powinien temu sprzyjać. Można spojrzeć inaczej. Nie we wszystkim musimy zmierzać ku Europie. Może właśnie na polu walki o prawa człowieka, o wolność i prawo do życia nie mamy powodów do kompleksów i fanatycznych tęsknot. Poszanowanie ludzkiego życia od początku do końca, we wszelkich jego przejawach, wnosimy do europejskiej cywilizacji, jako spełniającą się wartość.

5. Ograniczenie możliwości przerywania ciąży uruchomi „ginekologiczne podziemie”, będzie czynnikiem kryminogennym. Jest to wielki i złoty interes, obecnie uprawiany przez wielu, a w wyniku deontologicznego nakazu - przez najbardziej zdeterminowanych.

Jaką moc przypisywać złu, którym jest pozbawienie życia? Czy istnienie zła ma oznaczać, że dobro powinno się wycofać, zaniknąć? Dokąd prowadzi takie rozumowanie? Do absurdu, na którym nic zbudować nie można. Istnienie kodeksu nie wyeliminuje czynów kryminalnych, ale je określi, umożliwi sankcję i przeciwdziałania. Wszelkie kodeksy, w tym deontologiczny, zawodu lekarza, powinny wspomagać dobro, przez nazwanie rzeczy po imieniu, ukazanie niebezpieczeństwa i szkodliwości. Robi to uchwalony niedawno Kodeks. Brońmy etyki przed polityką

Sławomir Sidorowicz

Przedruk z Pisma Solidarności Akademii Medycznej „NASZYM ZDANIEM”, nr 10-11, styczeń/luty 1992



RECENZJE

Ocena książki prof. dra hab. med. Adama Rosławskiego *Choroby reumatyczne w codziennej praktyce lekarskiej*.

Autor omówił zwięźle i przystępnie zagadnienia kliniki, leczenia i rehabilitacji w najczęściej występujących chorobach reumatycznych. Godne podkreślenia jest zamieszczenie w końcowym rozdziale przykładów ustalania rozpoznań lekarskich w chorobach reumatycznych na podstawie wywiadu i wyników badań pomocniczych. W drugiej części tego rozdziału znajdują się odpowiedzi na postawione uprzednio pytania i uzasadnienia rozpoznań chorób. Omawiana książka jest przeznaczona dla lekarzy różnych specjalności, studentów medycyny oraz fachowych pracowników rehabilitacji. Agencja Wydawniczo-Poligraficzna „RUBIKON” we Wrocławiu zadbała o staranną szatę graficzną tego bardzo potrzebnego opracowania.

Dr med. Ryszard Rzeszutko

Polecamy Państwa uwadze nowe wydawnictwo naukowe, *Słownik Biograficzny Polskich Nauk Medycznych XX wieku*, którego I tom ukazał się właśnie na rynku wydawniczym. *Słownik* zawiera biogramy znakomitych lekarzy polskich tego okresu, także związanych ze środowiskiem lwowskim i wrocławskim (Antoni Cieszyński, Ludwik Hirsfeld, Witold Kapuściński, Tadeusz Marciniak, Rudolf Weigl). Tom I, pod redakcją doc. Zofii Podgórskiej-Kławe opracowała dr Bożena Urbanek. Biogramy przygotowane przez grono wybitnych specjalistów stanowią cenną pomoc dla każdego badacza polskiej medycyny współczesnej.

Zamówienia na I tom *Słownika Biograficznego Polskich Nauk Medycznych XX wieku*, w cenie 20 tys. zł (Zeszyt I), prosimy składać osobiście w sekretariacie Zakładu Historii Medycyny i Farmacji AM, ul. Mikulicza-Radeckiego we Wrocławiu lub listownie na adres Redakcji: Instytut Historii Nauki Oświaty i Techniki PAN, Pracownia Historii Nauk Medycznych, Warszawa Nowy Świat 72. Przyjmujemy także deklaracje prenumeraty dalszych tomów *Słownika*. Zamówiony egzemplarz tomu I będzie można odebrać we Wrocławiu w Sekretariacie Zakładu Historii Medycyny, w ciągu 2 tygodni od daty przyjęcia zamówienia. W obecnie trudnej sytuacji finansowej nauki polskiej tylko pozyskanie stałych odbiorców *Słownika* zapewnić może kontynuację tej cennej pozycji naukowej.

Redakcja

Wspomnienie pośmiertne

W styczniu minęła pierwsza rocznica śmierci Pani dr Aleksandry Woytoń, docenta Katedry i Kliniki Dermatologii AM, i ordynatora Oddziału Wojewódzkiego Szpitala im. 40-lecia we Wrocławiu. Jej nagłe odejście zaskoczyło i zadało głęboki ból tym wszystkim, którzy znali Ją bliżej, przyjaźnili się z Nią i pracowali. Do dziś - my, przyjaciele i współpracownicy nie możemy uwierzyć, że Ona naprawdę umarła, że nie ma Jej wśród nas, że nie możemy z Nią rozmawiać, dyskutować i omawiać, jak to się określa w żargonie lekarskim, trudniejsze przypadki chorobowe.

Docent Aleksandra związała całe dorosłe życie z medycyną, ze służbą dla chorych i cierpiących. Związała swój los z naszym miastem, Wrocławiem, naszą uczelnią, Kliniką Dermatologii, o ostatnio - Szpitalem 40-lecia. Studia medyczne, dyplom lekarza, specjalizację, doktorat i habilitację uzyskała w tej uczelni, w tym mieście związała rodzinę, urodziła i wychowała dwóch synów, którzy poszli jej śladem.

Pracę lekarską i naukową rozpoczęła już jako młodzianka studentka w laboratorium Kliniki Dermatologicznej kierowanej przez profesora Mierzeckiego. Pracowała tu nieprzerwanie od 1952 aż do 1985 roku, kiedy to przeszła jako detasowany docent do Szpitala 40-lecia, obejmując ordynaturę oddziału dermatologicznego. Stopień naukowy doktora medycyny otrzymała w 1964 r., stopień doktora habilitowanego w 1978 r. uchwałą Rady Wydziału Lekarskiego. W 1965 r. odbyła siedmiomiesięczny staż naukowy w Klinice Dermatologicznej w Monachium uzyskując bardzo wysoką ocenę kwalifikacji zawodowych i naukowych ówczesnego kierownika Kliniki, prof. Schirrena.

Ponad 30 lat była mocno związana z kliniką, zespołem pracowników, codzienną pracą kliniczną, badaniami naukowymi, dydaktyką studentów i kształceniem podyplomowym. Aktywnie współtworzyła historię tej kliniki.

Docent Ala Woytoniowa dzięki własnej, systematycznej i wytrwałej pracy zdobyła wysokie kwalifikacje zawodowe i autorytet naukowy. Zdobyła też wysoki autorytet moralny jako nauczyciel akademicki, lekarz i jako człowiek. Była uznanym i cenionym klinicystą rangi ogólnokrajowej. Należała do grona wybitnych dermatologów w Polsce, jej dorobek naukowy obejmuje ponad 60 publikacji, z tego wiele w piśmiennictwie zagranicznym. Nie stroniła od życia ogólnospołecznego kraju, pracowała m.in. jako rzecznik służby zdrowia, zaś ostatnio jako członek zarządu Koła Izby Lekarskiej przy Woj. Szpitalu Specjalistycznym przy ul. Kamieńskiego.

Uzyskała liczne odznaczenia, wyróżnienia i nagrody. Była więc, w potocznym rozumieniu, człowiekiem sukcesu. Życie jednakże nie oszczędziło Jej bolesnych ciosów. Doznała wiele gorzkich doświadczeń. Poczucie zawodu i samotności nie były Jej obce. Przeżyła więc pełnię życia, jego dobre i złe strony. Los nie oszczędził Jej też chorób, szczególnie w ostatnim czasie.

Przy tych wszystkich kłopotach, bolesnych doświadczeniach, potrafiła zachować wewnętrzną harmonię, poczucie własnej wartości i własną godność. Ta równowaga i poczucie godności wynikało z Jej charakteru, Jej ugruntowanych poglądów i - jak sądzę - z poczucia, że jest potrzebna innym. Praca dla innych, niesienie pomocy chorym oraz trzeźwość i realizm w ocenie sytuacji pozwalały Jej trzymać ster swego życia we właściwym kierunku. Jej życie miało sens, było godne i pełne. Dla młodych lekarzy była i mogła być przykładem. Dla przyjaciół, dla lekarzy, z którymi stykała się na codzień, Jej odejście jest wielką i bolesną stratą. Do dziś odczuwany Jej brak.

Odszedł dojrzały, mądry człowiek, wspianały lekarz, wypróbowany i bliski przyjaciel. Pozostał Jej obraz, wspomnienie, trwałe ślad.

Prof. dr hab. Feliks Wąsik
i współpracownicy

Dyrekcja Wojewódzkiego Zespołu Szpitalno-Sanatoryjnego w Obornikach Śląskich, ul. Trzebnicka 5, informuje, że dysponujemy wolnymi miejscami

WCZASÓW ZDROWOTNYCH

Przewidywany koszt wczasów 1.000.000 zł od osoby za miesiąc pobytu (odpowiednio 500.000 zł - za dwa tygodnie).

Dla emerytów, rencistów i dzieci przewidujemy ulgi. Miejsca w pokojach 2 i 3 osobowych. Zapewniamy trzy posiłki dziennie.

Terminy przyjęcia do uzgodnienia pod numerem tel. 12-06-41, w dni powszednie w godzinach od 8.00-15.00.

Z-ca DYREKTORA d/s lecznictwa
lek. med. Ewa Pudło

**Terminy dyżurów członków
Prezydium i spotkań komisji
problemowych**

Poniedziałek

R. Łopuch
12.00 - 13.30

B. Bruzewicz-Mikłaszewska
13.00 - 15.00

Wtorek

M. Jagas
14.00 - 15.00

J. Kasprzak-Wójtowicz
13.00 - 15.00
W. Bednorz
13.00 - 15.00

Środa

Z. Plamieniak
13.00 - 15.00

Czwartek

W. Iwanowski
10.00 - 11.00

T. Heimrath
13.00 - 14.00

R. Łopuch
13.00 - 14.00

M. Jagas
14.00 - 15.00

L. Czarniecki
14.00 - 15.00

A. Pawlak

Piątek

T. Bujko
11.30 - 13.30

Radca prawny

mec. M. Koziołek
wtorek - czwartek
13.00 - 15.00

Spotkania Komisji

Komisja Legislacyjna
parzyste wtorki

Komisja Kształcenia
1 piątek miesiąca

Komisja Współpracy z Zagranicą
3 piątek miesiąca

Terminy spotkań pozostałych
Komisji bez zmian

**Wykaz lekarzy, którzy otrzymali prawa wykonywania zawodu
w miesiącu marcu 1992 r.**

W r o c ł a w

lek. med.

1. Joanna Puniewska
Wrocław, ul. Michałowskiego 24

2. Jacqueline Kyzioł
Wrocław, ul. Deszczowa 46

ZOZ Stare Miasto
3. Lazo Janakiewski
Wrocław, ul. Powstania Słowackiego
58 **ważne do 13.02.1993 r**

4. Marzena Mazur-Grabac
Wrocław, ul. Kolejowa 61/5

5. Aloueichek Faical
Wrocław, ul. Jaracza 19/8
Wrocław Woj. Szpital Zespolony
ważne do 31.12.1993 r.

6. Jolanta Dziechcińska-Kucińska
Oleśnica, ul. Kopernika 8 B/8
ZOZ Oleśnica

7. Danuta Szall-Krudowska
Wrocław, ul. Młodych Techników 64/9

8. Joanna Puławska
Wrocław, ul. Szewska 19/21 m.7
Wrocław Woj. Szpital Zespolony

9. Roman Magdalan

Wrocław, ul. Bezpieczna 22/8

Wrocław Szpital Wojskowy

10. Maria Nodzyńska

Wrocław, ul. Rapackiego 7

Wrocław ZOZ Śródmieście

lek. dent.

1. Elżbieta Kłodawska
Wrocław, ul. Partyzantów 107/3

2. Jerzy Pużyński
Wrocław, ul. Tkacka 21/2

gabinet prywatny
3. Barbara Rajską
Wrocław, ul. Kolbuszewska 21/2

J e l e n i a G ó r a

lek. med.

1. Bożena Kawecka
59-816 Platerówka 212

ZOZ Lubań
2. Małgorzata Rybińska
Jelenia Góra, ul. Grottgera 10
Jelenia Góra Wojewódzki Szpital
Zespolony

Dr Danucie Kaszyńskiej
wyrazy serdecznego współczucia z powodu
śmierci męża składają koleżanki i koledzy
z ZOZ Wrocław-Stare Miasto.

WYDAWCA: DOLNOŚLĄSKA IZBA LEKARSKA 53-333 Wrocław, ul. Matejki 6, tel. 22-50-56, 22-50-57. Konto BGŻ Wrocław 893022-9537-132-1.

Komitet redakcyjny: W. Bednorz — redaktor naczelny, J. Bromirska, A. Głowacki, J. Piekarski, U. Pudys,
A. Wojnar, T. Wilniewicz — korekta. Zdjęcia: Paweł Golusik.

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania materiałów oraz zmian w tytułach. Numer zamknięto 10.04.92 r.

Opracowanie graficzne i projekt winiety: Piotr Kawecki.

Skład komuterowy: Orpha sp. z o.o., tel. 44-60-95 Krzysztof Polak.

Druk: Agencja Wydawnicza Apl.

UWAGA DEKOMUNIZACJA

„GAZETA LEKARSKA” nr 11. 1922 rok - przedruk

Wiadomości bieżące

Do Sądu koleżeńskiego S.L.P. wpłynęło podanie dwóch kolegów ze Stowarzyszenia z żądaniem zasadniczej odpowiedzi na następujące pytania: 1. Czy lekarz komunista może należeć do Stowarzyszenia Lekarzy Polskich? 2. Czy może należeć do Stowarzyszenia Lekarzy Polskich taki lekarz, który, choć twierdzi, że nie jest komunistą, lecz broni komunistów jawnie, toleruje ich działalność występłą, lub świadomie uchyla się od walki z komunizmem, przejawiającym się na gruncie zawodu lekarskiego?

Sąd koleżeński na trzech posiedzeniach w pełnym składzie rozpatrzył postawione kwestje na zasadzie §51.8 Ustawy Stow. Lek. Polsk., który brzmi: „Sąd koleżeński w pełnym składzie jest mocen wygłaszać zasady, jakimi ma kierować się w postępowaniu członek Stow. Lek. Polskich” i orzekł co następuje:

„Obowiązkiem każdego prawego i sumiennego obywatela Rzeczypospolitej Polskiej jest walka z każdym czynnikiem rozkładu siły i ładu Państwa polskiego”.

„Komunizm zarówno w teorii jak i w czynie usiłuje nie dopuścić do osiągnięcia przez Państwo Polskie ładu i siły i w tym celu sprzymierza się z wrogami Polski, dopuszczając się zdrady kraju”.

„Ponieważ Stowarzyszenie lekarzy polskich i jego członkowie mają pilnować, ażeby każdy członek Stowarzyszenia Lekarzy Polskich był dobrym obywatelem kraju, Sąd Koleżeński orzekł:

1. „Stowarzyszenie Lekarzy Polskich nie powinno ścierpieć w swem łonie komunistów”.

2. „Stowarzyszenie Lekarzy Polskich powinno wymagać od swoich członków ścisłego wypełniania obowiązku zwalczania komunizmu, jako wroga Polski”.

Ze jednak Sąd Koleżeński ma obowiązek być w zgodzie z przekonaniem Stow. Lekarzy Polskich, którego ma być wyrazem, przeto Sąd Koleżeński zwrócił się do Zarządu o zwołanie ogólnego zebrania w celu przedstawienia powyższych orzeczeń z wnioskiem ich przyjęcia, jako orzeczeń Stow. Lek. Polskich. W dniu 27.1.1922 r. zwołane zostało nadzwyczajne ogólne zebranie członków Stowarzyszenia Lekarzy Polskich w drugim terminie. Na zebraniu tem przewodniczący Sądu Koleżeńskiego powyższe motywy, orzeczenia i uzasadnienia wniosku przedstawił; po ich wysłuchaniu Zebranie Ogólne jednogłośnie orzeczenie powyższe przyjęło.

Od redakcji

Temat jest jak widać ciągle żywy. Już w 1913 r. Włodzimierz Uljanow Lenin pisał do Gorkiego:

„Wiadomość, że leczy Was nową metodą „bolszewik”, poważnie mnie zaniepokoiła. Niech nas Bóg uchowa od lekarzy-

towarzyszy w ogóle, a od lekarzy-bolszewików w szczególności!

Naprawdę w 99 wypadkach na 100 lekarze-towarzysze to „osty”, jak mi kiedyś powiedział pewien dobry lekarz, zapewniam was, że leczyć się (prócz drobnych wypadków) należy jedynie u znakomitości pierwszej klasy. Wypróbować na sobie wynalazki bolszewika - to okropność! Chyba, że to kontrola profesorów neapolitańskich. Jeśli ci profesorowie rzeczywiście coś umieją ...

Wiecie co, jeśli będziecie jechać zimą, to w każdym razie wstąpcie do pierwszorzędnych lekarzy w Szwajcarii i w Wiedniu - będzie rzeczą nie do wybaczenia, jeśli tego nie zrobicie! Jak teraz Wasze zdrowie?”

Apel

Dolnośląska Izba Lekarska zwraca się do wszystkich kolegów z następującą prośbą: jeżeli wiecie o Kolegach, którzy już nie pracują, są emerytami lub rencistami, a ich sytuacja życiowa lub stan ich zdrowia uniemożliwia im nawiązanie kontaktów z Izbą Lekarską - powiedzcie nam o nich. Może potrzebują pomocy? Może są samotni? Pragniemy, aby Izba Lekarska była samorządem skupiającym rzeczywiście wszystkich lekarzy, również tych, którzy aktywność zawodową mają już za sobą.

KONKURS

PIERWSZE KROKI

- ludzie - zdarzenia - okoliczności

Ogłaszamy konkurs na wspomnienia o pierwszym okresie pracy w zawodzie lekarza. O trudnościach i fascynacjach, o decyzjach, które nie pozostały bez znaczenia do dziś. Jest to konkurs dla wszystkich pokoleń, łącznie z tegorocznymi stażystami. Liczymy na teksty, które ukażą nie tylko człowieka i jego losy, ale złożą się na portret minionych lat. Termin: 31 IX 1922. Forma dowolna.

ZAPISKI EMERYTA

Cisza dyżuru

Czy pamiętacie swój pierwszy dyżur? Tę odpowiedzialność, która nagle zwała się na głowę?

To może paraliżować, niektórzy nie śpią całą noc. Wiedza wówczas wchodzi w pamięć nadzwyczajnie szybko, o wiele szybciej niż na nudnych często ćwiczeniach.

Panie doktorze, jaką ilość tego leku należy rozpuścić w mililitrach soli przed podaniem go dożylnie? Co jest w tym ekg - czy chory może iść z izby przyjęć do domu, czy też jechać wózeckiem na oddział? Operować ten brzuch, może poczekać do rana? Wezwać starszego kolegę będącego pod telefonem, przerwać mu sen, może być przecież bardzo niezadowolony. To tylko część z dylematów lekarza dyżurnego. Każdy z nas, starych doktorów może o tym opowiadać godzinami. I ta cisza nocna na oddziale - chodzisz między łózkami, wsluchujesz się w oddechy pacjentów, obserwujesz spadające krople płynów infuzyjnych. Ta cisza uczy pokory wobec życia i śmierci. Ta cisza jest jak narkotyk. Czasem aż mnie korci, aby iść na dyżur do starego szpitala i wziąć się do pracy.

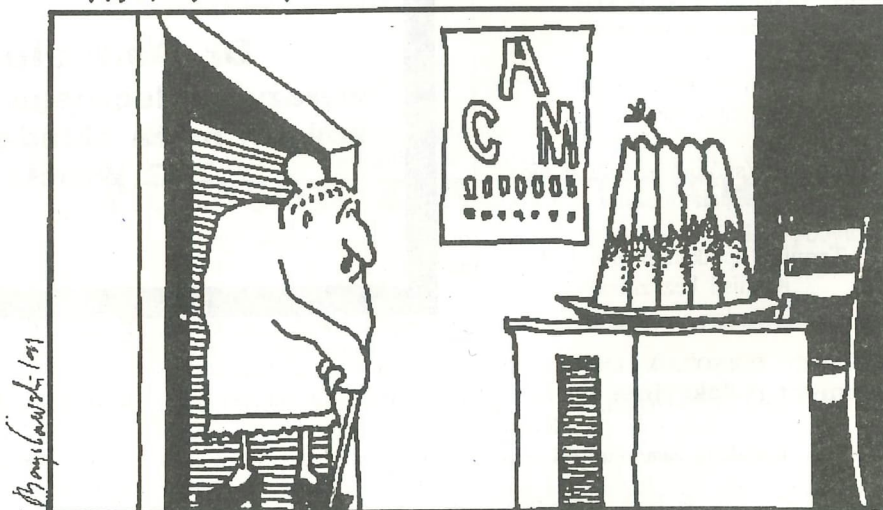
Trzeba było iść dawniej samemu do laboratorium i wykonać analizę krwi i moczu. Gdzie odczynniki? Co dodać po kolei? Dlaczego siostra znowu budzi mnie do tej histeryczki? (bo ... ona zmarła!)

dr Józef - emeryt

PS.

Serdecznie dziękuję wszystkim, którzy nadesłali mi życzenia imieninowe.

PRZYCHODZI BABA DO LEKARZA ...



... A LEKARZ - TEŻ BABA